

PROBLEMY

TO TAK JAKBY PODCIĄĆ NAM NOGI!

Lokatorzy bloku przy ulicy Leśnej 13 nie kryją swojego oburzenia. Bez ich zgody i bez uprzedzenia spółdzielnia wycięła starą wierzbę, która rośla tu od co najmniej 35 lat. **STR. 3**



Fot. Marta Czachórska

POD PARAGRAFEM

MORDERSTWO W SAMOTNIKU

Policjanci najpierw myśleli, że mężczyzna, który wypadł z okna w ubiegłym tygodniu, popełnił samobójstwo. Szybko okazało się jednak, że wcale nie wyskoczył sam, a został wypchnięty. **STR. 7**



Fot. Marta Czachórska

SPORT

WALCZYLI NA MACIE

Blisko sto walk rozegrano podczas wojewódzkich mistrzostw taekwondo, które odbyły się w miniony weekend w Lubinie. Na matach stanęło 29 juniorów i 55 juniorów młodszych z siedmiu dolnośląskich klubów. **STR. 19**



Fot. Beata Ziobło

Więcej za wodę i ścieki

Od 1 czerwca mieszkańcy Lubina będą płacić więcej za wodę i ścieki. Uchwałę wprowadzającą podwyżki radni miejscy przyjęli na ostatniej sesji.

Po dwóch latach niezmienniania taryf jesteśmy zmuszeni wprowadzić podwyżki – przyznaje Jarosław Wantuła, prezes MPWiK. – Wynikają one z kilku czynników: po pierwsze wzrosły koszty utrzymania urządzeń wodno-kanalizacyjnych, podniesiono stawki VAT, ale też spada nam sprzedaż wody, w każdym roku o około cztery procenty – dodaje.

W konsekwencji od połowy roku spółka podnosi stawki cen za wodę i ścieki o średnio 16,7 procent, czyli około 1,3 zł na metr sześcienny wody i ścieków. – Średnie zużycie wody na jednego mieszkańca to około trzy metry sześciennie, trzeba będzie więc zapłacić około 4 zł więcej – szacuje prezes.

Po podwyżkach metr sześcienny wody i ścieków będzie więc kosztował 9,78 zł brutto, a nie jak dotąd – 8,31 zł brutto.

Ostatnio podwyżki cen za wodę i ścieki wprowadzono też w gminie wiejskiej Lubin. Tam dodatkowo wprowadzono comiesięczny abonament w wysokości 17 zł za utrzymanie w gotowości urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

– Takie rozwiązanie funkcjonuje w wielu miastach. To takie opłaty ukryte, bo niby stawki są niższe, ale przez abonament te rachunki są dużo wyższe. U nas nie ma abonamentu, a podwyżki są nieuniknione – mówi wprost prezes Wantuła.

Na tle innych miast Lubin wciąż wypada nie najgorzej. W Jeleniej Górze, Polkowicach czy Wałbrzychu za wodę i ścieki trzeba zapłacić 10 czy 11 zł oraz opłatę abonamentową.

MARIOLA SAMOTICHA

► Lubińska drogówka ma nowy samochód

Romeo

postrachem kierowców

– Gdy tylko widza nas kierowcy, od razu zwalniają. Sznur samochodów, żaden nie wyprzedzi – opowiada z uśmiechem młodszy aspirant Andrzej Kuśnierczyk, który z kolegą od tygodnia patroluje Lubin i okolice, jeżdżąc nowiutką alfa romeo. Jaką maksymalną prędkość rozwija auto, jeszcze nie musieli sprawdzać. Koła też nie odpadają – zapewniają lubińscy policjanci, nawiązując do plotek i historii, jak przydarzyła się stróżom prawa z Warszawy.

Alfa romeo przyjechało do Lubina z komendy wojewódzkiej. To najnowocześniejszy radiowóz, jakim obecnie dysponują lubińscy policjanci. – Samochód wyposażony jest w videorejestrator, który nagrywa pojazdy jadące przed nami i za nami. Ponadto ma ręczny miernik prędkości, który można wyjąć z auta – wylicza młodszy aspirant Kuśnierczyk.

– Kierowcy są zdziwieni, bo przyzwyczaili się, że policjant ruchu drogowego stoi przy radiowozie i trzyma miernik prędkości podłączony do kabla, a tutaj możemy sobie odejść dalej, możemy też wybrać auto na pasie lewym lub prawym. I kolejne zdziwienie kierowców, bo wcześniej namierzało się pojazd, który jechał pierwszy – dodaje.

Radar może mierzyć jednocześnie prędkość dwóch samochodów. Do tego policjant sam wybiera pas i kontrolowany samochód, nie musi to być ten pas, na którym stoi stróż prawa. Na razie policjanci testują nowy sprzęt. Zanim zaczną kontrolować kierowców, chcą znać wszystkie możliwości videorejestratora. – Obecnie korzystamy zazwyczaj z ręcznego miernika prędkości – mówi Kuśnierczyk.

Pod koniec tygodnia do lubińskiej drogówki trafią jeszcze dwa nowe motocykle – hondy.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

reklama

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac
LUBIN I OKOLICE

606 217 878



Chcesz umieścić ogłoszenie, reklamę?
zadzwoń
516 152 552 | reklama@pressmedial.pl

➔ Kibice zdecydują, która z pań jest najpiękniejsza

Jedenastka walczy o tytuł

Zagłębie Lubin powraca do pomysłu sprzed dwóch lat. Po raz drugi lubinianie wybiorą miss Zagłębia Lubin.

Znane są już kandydatki do tytułu najpiękniejszej kibicki. Jest ich jedenaście. Która zwycięży, dowiemy się w maju.

Jedenaście pań dumnie przeży się i uśmiecha ze zdjęć, które przysłały do klubu. W tym tygodniu miały profesjonalną sesję zdjęciową. Nie będzie to ich ostatnia prezentacja przed obiektywem aparatu. Pod koniec kwietnia dziewczyny zaprezentują się w Galerii Arena Cuprum podczas pokazu mody. Po drodze czeka je jeszcze kilka innych zadań.

Wszystkie kandydatki

można zobaczyć na stronie Zagłębia Lubin. Tam też wyjaśniono, w jaki sposób głosować na swoją faworytkę.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy Miss Zagłębia Lubin wybrano w roku 2009. Wtedy tą najpiękniejszą została Renata Kimel. Jej koronacja odbyła się podczas jednego z meczów Zagłębia Lubin. W tym roku ma być podobnie, finał konkursu zaplanowano podczas spotkania Zagłębia z Wisłą Kraków – 25 maja.

Zdjęcia kandydatek do tytułu Miss Zagłębia można obejrzeć m.in. na stronie lubin.pl: http://www.lubin.pl/aktualnosci,13586,jedenastka_walczy_o_tytul.html.

MARTA CZACHÓRSKA



Pierwszą Miss Zagłębia wybrano w 2009 roku. Została nią Renata Kimel

➔ Przygotowują się do sporu sądowego

ZOZ kontra z NFZ

Lubiński ZOZ chce walczyć z Narodowym Funduszem Zdrowia i odzyskać pieniądze z tzw. nadwykonań. Jest to dość pokaźna suma, bo za dwa ubiegłe lata uzbierało się prawie 4 miliony złotych.

Lubiński szpital, jak każda inna polska lecznica, ma zakontraktowany pewien

limit przyjęć. Jeżeli go przekroczy, NFZ może nie zapłacić mu za wykonane nadprogramowo zabiegi i leczenie. W 2009 roku ZOZ z Lubina wykonał takich zabiegów, za które nie otrzymał zwrotu z NFZ, na sumę 1,7 mln zł. W 2010 roku z nadwykonań uzbierało się 2,2 mln zł.

– W pierwszym przypadku przygotowujemy się

do sporu sądowego – mówi Rafał Koronkiewicz, dyrektor ZOZ-u. – Nie doszło do ugody, w związku z czym jest konieczność dochodzenia roszczeń w sporze. Co do nadwykonań z 2010 roku przygotowujemy pozew. Mamy już wybraną kancelarię, która zajmie się sprawą – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II

Lubinianie pamiętają

Palili się świeczki, leżały kwiaty – lubinianie przychodzili pod dąb poświęcony papieżowi wspominać Jana Pawła II.

Oprócz świeczek, dla uczczenia pamięci papieża Polaka, w rocznicę jego śmierci zapłonęło również ognisko.

2 kwietnia to dla Polaków smutna rocznica. Tego dnia zmarł Jan Paweł II. Od jego śmierci minęło już sześć lat. Lubinianie mają miejsce, gdzie mogą wspominać papieża i oddać mu hołd. Tuż obok kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa stoi dąb i kamień papieski. Często leżą tu kwiaty i palą się znicze. 2 kwietnia zazwyczaj jest ich więcej.

W tym roku, jak zwykle pod dębem pojawili się przedstawiciele urzędu miej-



Jak co roku, pod dębem papieskim pojawili się tego dnia przedstawiciele urzędu miejskiego, którzy w imieniu prezydenta miasta złożyli wieńiec i zapalili znicz

skiego, którzy w imieniu prezydenta miasta złożyli wieńiec i zapalili znicz. Co jakiś czas w tym miejscu zatrzymywali się również mieszkańcy Lubina.

Oprócz świeczek, które palili się pod dębem, 2

kwietnia zapłonęło także ognisko w Gorzycy, dokładnie o 21.37, w godzinę śmierci papieża. Uczestnicy spotkania odpiewali także „Barkę”, ulubioną pieśń Jana Pawła II.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Ludzie dobrego serca ofiarowali już dwie trzecie potrzebnej kwoty

Na nóżki brakuje 10 tysięcy

Być może mała Maja Bratoń oraz jej rodzice nie będą musieli dłużej mieszkać u dziadków. O nowym mieszkaniu rodzina ma rozmawiać z burmistrzem Ścinawy. Jednak państwa Bratoń najbardziej cieszy to, że zebrali już dwie trzecie kwoty potrzebnej na zakup protez nóg dla córki.

Odkąd o piętnastomiesięcznej Mai, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki, zrobiło się głośno w mediach, na konto dziewczynki zaczęły wpływać drobne sumy od ludzi, którzy chcieli jej pomóc. Te pieniądze oraz to co uzbierało się ze sprzedaży biletów na koncert zorganizowany na rzecz Mai przez Fundację na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego, dało w sumie 20,7 tysiąca złotych.

– Te pieniądze są już na koncie Mai. Liczymy, że będą jeszcze jakieś wpływy z odpisów jednego procenta podatku, bo na protezy nóg potrzeba 30 tysięcy złotych – tłumaczy Krzysztof Dereń z fundacji, pod której opieką jest Maja. – Jeżeli tych pieniędzy uzbiera się więcej, to będą czekać na koncie, bo za dwa lata Maja będzie potrzebować nowych protez – dodaje.



Rodzice dziewczynki są pełni optymizmu, widząc, ile osób zadeklarowało pomoc ich córce

Rodzice dziewczynki są pełni optymizmu, widząc, ile osób zadeklarowało pomoc ich córce. Na koncert

Mai i Andrzeja Sikorowskich, zorganizowany przez fundację, przyszło przeszło 200 osób. Na tym koncercie po-

moc zadeklarował też burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer, w którego gminie mieszkają państwo Bratoń. Najprawdopodobniej Maja wraz z rodzicami przeprowadzi się z mieszkania dziadków do nowego, gminnego.

Ci, którzy chcieliby pomóc Mai zebrać całą niezbędną sumę na protezy nóg, mogą wpłacić pieniądze bezpośrednio na jej konto lub przekazując jej swój jeden procent.

Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w formularzu PIT, który później prześlemy skarbowce. Maja jest podopieczną Fundacji na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego. Numer KRS fundacji to 0000305648. Zaś numer konta Mai to: 98 1940 1076 3080 2634 0007 0000 w Lukas Banku, ważne aby dopisać „Maja”.

MARTA CZACHÓRSKA

Otwórz serce na święta

Cukier, mąka, ryż, makaron, soki to najbardziej pożądane produkty podczas wielkanocnej zbiórki żywności zorganizowanej przez Polski Czerwony Krzyż, która właśnie ruszyła w naszym mieście. Po raz kolejny akcja odbywa się w sklepach Społem, a kwestuje młodzież ze szkolnych kół PCK. Do 12 kwietnia mieszkańcy naszego miasta i okolic mogą przekazywać artykuły spożywcze w dziesięciu sklepach w Lubinie i trzech w Polkowicach. – Zbiórki organizujemy dwa razy do roku – na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Zwykle więcej udaje się zgromadzić w grudniu niż na wiosnę – wyjaśnia Rozalia Józefów, szefowa lubińskiego PCK.

Jedzenie zbierają wolontariusze ze szkolnych kół PCK z Gimnazjum nr 5, Zespołu Szkół Integracyjnych i Zespołu Szkół nr 2. – Chętnych jest naprawdę wielu, ale wolontariusze, którzy chcą pomóc, mogą się jeszcze zgłaszać do biura PCK – zachęca Józefów. – Potrzebujących przybywa, a darczyńców ubywa. Jednak lubinianie nie zawsze potrafią okazać serce, więc i tych razem na nich liczymy – dodaje.

Zebrana żywność jest później segregowana i pakowana. Przed Wielkanocą paczki trafią do potrzebujących z Lubina i okolic.

Część produktów przekazana zostanie na śniadanie wielkanocne dla bezdomnych, które odbędzie się w parafii świętego Jana Bosko.

LATO

Fontanny wracają do łask

Lubińskie fontanny już wkrótce znowu będą cieszyć oko. MPWiK przystępuje właśnie do prac konserwacyjnych, które mają uporządkować urządzenia po zimie. Dzięki temu w kwietniu z obu fontann rozprysnie się woda.

MPWiK zarządza dwoma fontannami: jedna zlokalizowana jest w parku przy CK Muza, druga na Przylesiu, tuż przy Szkole Podstawowej nr 10. Na zimę obie są wyłączone. Zanim ponownie pojawi się w nich woda, konieczna jest konserwacja urządzeń.

– W najbliższych dniach nasi pracownicy wykonają przegląd techniczny obu fontann, zamontowane zostaną dysze, a wszystkie urządzenia sprawdzone. Myślę, że najpóźniej w połowie kwietnia, kiedy pogoda już się wyklaruje, obie fontanny znów zostaną uruchomione – potwierdza Jarosław Wantuła, prezes MPWiK.

Dzięki temu odpoczywając w parku, będziemy mogli cieszyć się nie tylko wiosenną pogodą, ale też widokiem tryskającej wody.

MS

4 tysiące domowych czworonogów żyjących w mieście zostawia po sobie 36 ton odchodów rocznie

Aby rozruszać właścicieli psów

Były już tabliczki ostrzegające na trawnikach, żółte kartki i mandaty od straży miejskiej, psie toalety oraz pojemniki z torebkami na psie odchody – wszystko po to by nakłonić właścicieli czworonogów, żeby sprząтали po swoich pupilach. Teraz urząd miejski rusza z kolejną społeczną akcją. trafią ulotki i plakaty. Pojawiają się także nowe tabliczki i pojemniki z torebkami.

Choć trudno w to uwierzyć, patrząc na lubińskie trawniki przyblokowe, ciągle przekonywanie mieszkańców do zbierania psich odchodów podobno przynosi efekty. – Mówimy, że pierwsze koty za płoty, 10 procent właścicieli sprząta po swoich pupilach – mówi Ryszard Dąbrowski, kierownik referatu komunalnego. – Teraz próbujemy rozruszać resztę – dodaje.

Miasto zostanie oplakowane, a do mieszkańców trafi 4 tysiące ulotek z hasłem, które widnieje również na tabliczkach na lubińskich trawnikach: „Twój pies, twoja kupa”. W regionalnej telewizji wkrótce po-

jawi się specjalny spot oraz program.

– Do lecznic weterynaryjnych dostarczymy pakiety do sprzątania po psach. Ponadto na trawnikach umieścimy dodatkowych 150 tabliczek, zakazujących wstępu psom oraz ostrzegających przed 500-złotowym mandatem za pozostawienie odchodów po psie – wylicza Ryszard Dąbrowski. – Rozstawimy także 20 pojemników z torebkami. W sumie będzie ich teraz w mieście 90. Tak jak do tej pory, będziemy je uzupełniać dwa razy w tygodniu – dodaje.

Twórcy akcji liczą, że lubinianie być może przekonają liczy-

by. Wyliczyli, że w Lubinie żyje około 4 tysiące psów, a każdy z nich robi codziennie 0,3 kg kupy, co w tygodniu daje 2 kg, czyli w sumie rocznie w mieście pojawia się 36 ton psich odchodów.

– To nie tylko wpływa na estetykę, ale i może stanowić zagrożenie. Co drugi pies ma w życiu glistę, a w jego odchodach są jaja pasożytów – mówi kierownik referatu komunalnego. – A wystarczy, że każdy właściciel schyli się, posprząta i wyrzuci worek z kupą do najbliższego kosza na śmieci.

Swoją akcję informacyjną urząd miejski powtórzy jeszcze jesienią, we wrześniu.

MARTA CZACHÓRSKA

Urząd przekonuje rodziców przedszkolaków...

Wcześniej do szkoły

Jeśli chociaż część rodziców sześciolatków, nie zdecyduje się posłać swoich pociec do podstawówki od nowego roku szkolnego (2011/2012), to w kolejnym roku w pierwszych klasach może zrobić się bardzo tłoczno.

Urząd miejski postanowił więc przekonać lubinian, aby ich dzieci rozpoczęły wcześniej edukację. Mają w tym pomóc ulotki informacyjne i plakaty.

Od 1 września 2011 roku w lubińskich szkołach naukę mogłoby rozpocząć 756 sześciolatków. Mogłoby, bo obowiązek edukacji szkolnej dla maluchów w tym wieku wprowadzony zostanie dopiero od roku 2012, czyli roku szkolnego 2012/2013.

– Dziś rodzice sześciolatków mają wybór. We wrześniu mogą posłać swoje dzieci do szkoły lub przedszkola – mówi Andrzej Pudętko, naczelnik wydziału oświaty urzędu miejskiego. – Jeśli wybiorą przedszkole, za rok ich dzieci normalnie rozpoczną naukę

w szkole. Tyle że z rocznikiem sześciolatków, które ustawowo także pójdą już do szkoły. I w ten oto sposób będziemy mieć podwójny rocznik i sporo problemów – dodaje.

Lubiński magistrat nie chce czekać aż pojawi się problem i tłok w klasach pierwszych, przekonuje więc rodziców sześciolatków do podstawówek. Do przedszkoli trafiły ulotki, w których urząd pisze o zaletach nauki w szkole. Ulotek wydrukowano tysiąc. Przygotowano także 300 plakatów.

Z rodzicami sześciolatków wkrótce mają się także spotkać dyrektorki przedszkoli. Każda placówka ma zorganizować specjalne zebrania, które będą dotyczyć tylko i wyłącznie nauki w szkole.

Do tej pory większość rodziców nie chciała, aby ich dziecko rozpoczynało wcześniej swoją edukację. W ubiegłym roku do pierwszej klasy podstawówki poszło zaledwie 6 procent lubińskich sześciolatków.

MARTA CZACHÓRSKA



Od 1 września 2011 roku w lubińskich szkołach naukę mogłoby rozpocząć 756 sześciolatków

Spółdzielnia wycięła drzewo. Lokatorzy podnieśli larum

To tak jakby podciąć nam nogi!

– Tyle się mówi o ekologii, o sadzeniu drzew, a nasze tak po prostu wycięto. Pozbawia się nas tlenu i każdemu mieszkać na tej betonowej pustyni! – Lokatorzy bloku przy ulicy Leśnej 13 nie kryją swojego oburzenia. Bez ich zgody i bez uprzedzenia spółdzielnia wycięła starą wierzbę, która w tym miejscu rosła od co najmniej 35 lat.

Nie tylko dla mieszkańców tego bloku, ale też sąsiednich budynków wierzba miała wartość sentymentalną. – Nasze dzieci się na niej wychowały, skakały po tym drzewie, mogły obserwować ptaki i słuchać ich śpiewu. A nam starszym trochę cienia w gorące dni dawała – wspomina mieszkanka Mariola Sawala.

Drzewo wycięto rano, kiedy mieszkańcy szli do pracy albo szkoły. 16-letni Łukasz postanowił powiadomić media. – Kiedy jeszcze niedawno bawiliśmy się na tym drzewie upominano nas, że nie wolno tego robić, bo połamiemy gałęzie. A teraz sami nam ją wycięli! – mówi poirytowany nastolatek. – Młodsze dzieci to nawet rano płakały, że tego drzewa już nie ma – opowiada chłopak.

Lokatorzy szukali informacji w spółdzielni. Bezskutecznie. – Dzwoniłam do administracji, żeby zapytać o co chodzi, czy jest na to pozwolenie, komu ta wierzba przeszkadzała? Pani z administracji obiecała, że za-



Mieszkańcy zapewniają, że drzewo było zdrowe i nie było powodów, by je wycinać. Pytali też sąsiadów, czy może komuś ono przeszkadzało. Nie znaleźli nikogo, kto wnioskowałby o usunięcie wierzby

raz u nas będzie. Czekaliśmy godzinę i nic! Jak tak można traktować ludzi – oburza się inna lokatorka.

Mieszkańcy zapewniają, że drzewo było zdrowe i nie było powodów, by je wycinać. Pytali też sąsiadów, czy może komuś ono przeszkadzało. Nie znaleźli nikogo, kto wnioskowałby o usunięcie wierzby. – Dobrze, że sąsiad przegonił tę firmę, bo jeszcze sąsiednie drzewo by nam wycięli. Tam obok jest drzewo, które naprawdę zagraża, przy większym wie-



trze może spaść na auta, ale nikt ze spółdzielni się tym nie przejmuje. Moim zdaniem ktoś potrzebował drzewa do kominka, bo wierzba przecież gruba była. Może prezes się wybudował? – pyta ironicznie kobieta.

Zarząd spółdzielni lakonicznie tłumaczy powody wycięcia 35-letniej wierzby. – Mieliśmy zgodę starostwa na jej wycięcie, bo była spróchniała i stanowiła zagrożenie. W zamian mamy nakaz nasadzenia w tym miejscu nowych drzew – odpowiada

prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Przylesie, Tomasz Radziński.

Prezes informuje też, że skargi typu „miał przyjąć ktoś z administracji, ale nie przyszedł” nic dla niego nie znaczą. – Moja uwaga jest taka: następnym razem mieszkańcy powinni pytać o nazwisko osoby, z którą rozmawiają. Jeżeli będę wiedział, że pani X obiecała rozmowę, ale nie zrobiła tego, będę mógł wyjaśnić sprawę – dodaje prezes.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Krzysztof Olszowiak napisał skargę do marszałka

POszukał haka

Za to, że chcieli pozyskać dla miasta pieniądze, teraz ściga ich prokurator. W sposobie pozyskiwania dotacji przez urzędników miejskich radny PO, Krzysztof Olszowiak, dopatrzył się nieprawidłowości. Zgłosił sprawę marszałkowi województwa, a ten śledczym.

Prezydent wraz z urzędnikami przygotował imponujący projekt modernizacji parku Wrocławskiego. Z fontannami, lodziarnią, miejscem na grilla, zabawę i wypoczynek. Dzięki temu Lubin miał szansę, by stać się atrakcją turystyczną regionu. Niestety, radni poprzedniej kadencji, którzy najpierw zgodzili się, by w budżecie miasta zabezpieczyć pieniądze na rewitalizację, ostatecznie zapis ten jednak wykreślili.

To znacznie skomplikowało sytuację Lubina. Miasto otrzymało bowiem 5 mln zł unijnego dofinansowania, warunkiem był jednak wkład własny. Kiedy rada zmieniła zapis w uchwale, przepadł i wkład własny, a tym samym szansa na modernizację. Licząc, że radnych uda się przekonać do realizacji projektu i nie chcąc, by dotacja przepadła, prezydent zwrócił się do marszałka o odłożenie decyzji w sprawie dofinansowania.

W próbie pozyskania pieniędzy dla miasta, nieprawidłowości dopatrzył się jednak radny Krzysztof Olszowiak z PO, który od początku był przeciwny realizacji projektu. Napisał więc skargę do marszałka.



Fot. Mariola Samoticha

– Po tym jak w styczniu 2010 roku na sesji rady miejskiej po raz kolejny próbowano nas przekonać do tzw. dinozaurów i wprowadzić to zadanie do budżetu, zastanowiło mnie jak to jest możliwe, że prezydent uzyskał dotację nie mając upoważnienia rady – tłumaczy swoją decyzję radny. – Publicznie zapowiedziałem wtedy, że przyjrę się tej sprawie. Korrespondencja z marszałkiem województwa doprowadziła do wewnętrznej kontroli dokumentacji złożonej przez prezydenta Lubina. Z tego co wiem, marszałek po zbadaniu sprawy powiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – dodaje.

– Po tym jak w styczniu 2010 roku na sesji rady miejskiej po raz kolejny próbowano nas przekonać do tzw. dinozaurów i wprowadzić to zadanie do budżetu, zastanowiło mnie jak to jest możliwe, że prezydent uzyskał dotację nie mając upoważnienia rady – tłumaczy swoją decyzję radny. – Publicznie zapowiedziałem wtedy, że przyjrę się tej sprawie. Korrespondencja z marszałkiem województwa doprowadziła do wewnętrznej kontroli dokumentacji złożonej przez prezydenta Lubina. Z tego co wiem, marszałek po zbadaniu sprawy powiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – dodaje.

W grudniu ubiegłego roku legnicka prokuratura wszczęła śledztwo w tej sprawie, które zostało przedłużone do czerwca tego roku. Prezydent Robert Raczyński nie ma sobie nic do zarzucenia. Jego zdaniem postawa radnego Olszowiaka godzi w rozwój miasta. – A co to za zarzut wobec prezydenta, że działa dla dobra mieszkańców? – pyta retorycznie gospodarz Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Radni miejscy nie zaakceptowali propozycji

Chcieli kasyna w rynku, zwyciężył rozsądek

Opolska firma, która w miejscu byłego Rossmanna w centrum miasta, chciała utworzyć kasyno, nie otrzymała pozytywnej opinii rady miejskiej. – To miejsce jest nietrafione – mówi wprost radna Lubin 2006, Joanna Kot.



Fot. scchu

Firma, która chce otworzyć kasyno, musi uzyskać koncesję z Ministerstwa Finansów. Wcześniej jednak potrzebna jest akceptacja rady miejskiej. W ubiegłym roku rajcy wydali już pozytywną opinię odnośnie powstania kasyna w Lubinie. Teraz z wnioskiem zwróciła się kolejna firma, tym razem z Opola.

– Skoro raz wydaliśmy pozytywną opinię, to dlaczego teraz miałoby być inaczej? Ja uważam, że nie powinniśmy w ten sposób eliminować konkurencji, bo to jest nieuczciwe. Powinniśmy pozytywnie zaopiniować i ten wniosek – podkreśla radna Krzysztof Olszowiak z PO.

Przy podejmowaniu decyzji większość rady – jak tłumaczyli sami rajcy – kierowała się jednak innymi

Przy podejmowaniu decyzji większość rady – jak tłumaczyli sami rajcy – kierowała się tym, że kasyno miało się znajdować tuż obok mieszkań lubinian. Uważali, że to nietrafiona lokalizacja

względami. – Firma chce otworzyć kasyno w rynku, w miejscu, gdzie wcześniej znajdował się Rossmann, a na górze mieszkają przeciętni ludzie. Nie możemy im fundować takiego kłopotu – tłumaczyła radna Joanna Kot. – To miejsce jest nietrafione – tłumaczyła.

MARIOLA SAMOTICHA

Do serca przytul psa

Trafią do schroniska?

Dwa szczeniaki czekają na nowy dom. Oba zostały znalezione przez mieszkanki Lubina. Jeden trafił do lecznicy weterynaryjnej, a drugi do sąsiadki kobiety, która go znalazła, niestety ta nie może się nim zająć.

Poprzednie cztery psy, które czekały w lubińskiej lecznicy weterynaryjnej na nowych właścicieli, nie miały szczęścia. Zamiast do lubińskich domów trafiły do schroniska. – Odwieźliśmy je w ubiegłym tygodniu – mówi pracownica urzędu miejskiego. – Może ten szczeniak będzie miał więcej szczęścia i ktoś go zechce przygarnąć.

Szczeniak ma dwa miesiące i przez kilka dni błąkał się po Ustroniu. Znalazła go pewna lubinianka i zaprowadziła do weterynarza. Pieszkowi została udzielona pomoc. Teraz czeka na nowy dom. Jeśli ktoś chciałby się nim zaopiekować, powinien za-

dzwonić do lecznicy Animvet: (76) 842-17-88, w godzinach 9-18.

W lecznicy przebywa jeszcze jedno zwierzę – pięciomiesięczna suczka, która trafiła tutaj w ostatni piątek.

Na człowieka o dobrym sercu czeka też inny zwierzak – suczka. Pani Aleksandra znalazła go na terenie gminy Lubin, gdy wracała do domu. – Piesek jest bardzo sympatyczny, lgnie do ludzi. Jednak ja nie mogę się nim zaopiekować – wyjaśnia kobieta, która wysterylizowała zwierzę i oddała pod opiekę sąsiadce. – Moja sąsiadka, która teraz zajmuje się suczką, też nie może jej za długo trzymać. Może znajdzie się ktoś kto przygarnie tego sympatycznego pieska.

Jeśli ktoś może zapewnić nowy dom temu zwierzakowi, proszony jest o kontakt pod numerem telefonu: 724 145 499.

MARTA CZACHÓRSKA



reklama

SKLEP ZOOLOGICZNO WĘDKARSKI
Lubin ul. Kisielewskiego 22

Jedyny w mieście specjalistyczny sklep zoologiczno-wędkarski

tel. 76/72 48 588
PN-PT: 10:00-18:00,
SOB: 9:00-14:00

TUKAN



**ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH W RUDNEJ**
TECHNIKUM ORGANIZACJI REKLAMY
TECHNIKUM AGROBIZNESU
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
PRAKTYKI ZAWODOWE ZAPEWNIĄ SZKOŁA
(076) 849 7310 | www.zsrrudna.edu.pl
Rudna, ul. Kolejowa 5

**ZATRUDNIMY
PRACOWNIKÓW**
do ochrony
obiektów handlowych
w Lubinie
☎ 507 057 775

**MIEJSCE NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

Sowite nagrody

Hojne premie od rady nadzorczej otrzymali prezesi KGHM. To gratyfikacja za pracę członków zarządu w czwartym kwartale ubiegłego roku. – Zazwyczaj bonus sięgał kilkunastu tysięcy złotych, jednak w październiku 2010 roku pensje zarządu wzrosły z poziomu 40 tys. zł do 80 tys. zł, wobec czego premie – liczone jako procent od podstawy – są teraz znacznie wyższe – informuje „Parkiet”.

JOM



Imponujący wynik

Miedziowy holding opublikował w ubiegłym tygodniu raporty za 2010 rok. Jedyne, co w nich zwraca szczególną uwagę, to słabiutki wynik spółek z grupy kapitałowej Polskiej Miedzi. Niespodzianek nie ma – lubiński koncern zarobił tyle, ile prognozowano jeszcze pod koniec ubiegłego roku, czyli ponad 4,5 miliarda złotych. Ponadto opublikowano także raport wyników osiągniętych nie tylko przez sam KGHM, ale i pozostałe firmy z grupy kapitałowej. A te wypadają blado na tle tzw. podmiotu dominującego. Wszystkie spółki zarobiły łącznie tylko 150 mln zł. Dla porównania dwa lata temu KGHM wydał niewiele mniej na wypłatę tzw. superpremię, bo aż 113 mln zł. Przypomnijmy, że tę premię – po 5 tys. zł dla każdego pracownika – wywalczyli związkowcy po słynnym szturmie na bramę biura zarządu spółki.

JOM

Ile zarabiają rządzący Polską Miedzią

Zarządowi powodzi się znacznie lepiej

Z analizy opublikowanego w ubiegłym tygodniu raportu rocznego wynika, że wynagrodzenie prezesa KGHM, Herberta Wirtha w 2010 roku wzrosło o ponad 60 proc. W tym też roku wydatki na płace dla członków zarządu podniesione zostały o 10 proc.

Na uposażenie pięcioosobowego kierownictwa spółki (byłego i aktualnego) w całym 2010 roku wydano łącznie 3,16 mln zł. Herbert Wirth zarobił 1,32 mln zł, wiceprezes Maciej Tybura 1 mln zł, a odwołany w październiku Ryszard Janeczek 592 tys. zł. Przyjęty na jego miejsce Wojciech Kędzia zarobił 143 tys. zł. Z kolei zatrudniony w poprzednim roku Mirosław Krutin, pobrał 91 tys. zł nagrody rocznej.

Herbert Wirth zarobił 1,32 mln zł, wiceprezes Maciej Tybura 1 mln zł

– Na członków rady nadzorczej spółka wydała 1,34 mln zł, to o 3,5 proc. więcej niż w 2009 roku – informuje „Parkiet”. Ryszard Kurek zarobił 282 tys. zł – z czego 86 tys. jako członek rady. Po 85 tys. zł za zasiadanie w nadzorze spółki zarobili dwaj inni członkowie rady z ramienia załogi – Leszek Hajdacki otrzymał łącznie 237 tys. zł, a Józef Czyczerski 197 tys.

JOANNA MICHALAK



Fot. Maria Czachorńska

Związkowcy chcą spotkać się z prezesem miedziowej spółki

Bitwa o 300 zł podwyżki

Związkowe centrale znów wspólnie walczą o trzystuzłotową podwyżkę pensji dla każdego zatrudnionego w Polskiej Miedzi. Liderzy organizacji pracowniczych wyznaczili władzom spółki termin spotkania na 5 kwietnia.

Jak informuje biuro prasowe KGHM, w dniu wyznaczonym przez związkowców prezes miał już zaplanowane wcześniej inne obowiązki. Termin spotkania zaproponowano więc na 12 kwietnia. Zarząd stoi na stanowisku, że pracownicy zasługują na wzrost płac, ale nie na zasadach obligatoryjnej podwyżki – każdemu po równo.



Związkowcy domagają się nie tylko podniesienia stawek osobistego zaszeregowania, które zostały zamrożone cztery lata temu, ale także: „ostatecznego uzgodnienia godziwych warunków wykupu ekwiwalentu pracowniczego za deputat węglowy” i poddanie go pod referendum.

Ponadto organizacje pracownicze żądają wpisania do zakładowego układu zbiorowego pracy pracowniczego programu emerytalnego i abonamentu medycznego.

JOANNA MICHALAK

reklama

BAK NIERUCHOMOŚCI
ROK ZAŁOŻENIA 1989

59-300 Lubin
Rynek 23 Ratusz

tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 0691-161-777

Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

SM177 – kawalerka, pow.19 m2, parter/IV piętrowym, okna PCV, kafle, gładzie. Budynek po termomodernizacji. Czynsz: 260 zł. Centrum. CENA: 70 000 zł.

SM176 – 3 pokoje, pow.57,1 m2, Xpiętro/X, łazienka i wc osobno, widna kuchnia, balkon, okna PCV, nowe drzwi zewnętrzne, wykładzina PCV, tapety. Os. Świerczewskiego. Cena: 170 000 zł.

SM175 – 2 pokoje, pow.53,5 m2, parter/X piętrowym, 2 balkony, widna kuchnia, nowe drzwi wejściowe, okna PCV, łazienka z wc (po remoncie), tapety, wykładzina PCV. Osiedle Przylesie. Cena: 158 000 zł.

SM174 – 2 pokoje, pow.46 m2, Vpiętro/VI, balkon, widna kuchnia, łazienka z wc, okna PCV, tapety, boazeria, parkiet, kafle. Rozkładowe. Cena: 138 000 zł. Istnieje możliwość sprzedaży z wyposażeniem. Osiedle Ustronie III.

SM122 – 3 pokoje, pow.47,96 m2, IVpiętro/IV, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, gładzie, wykładzina PCV, kafle. Rozkładowe, dwustronne. Budynek po termomodernizacji. Cena: 150 000 zł. Centrum.

SM173 -kawalerka pow.27 m2, IVpiętro/ IV, do remontu. Osiedle Staszica. Cena: 100 000 zł

SM172 – kawalerka, pow.26,4 m2, parter/IV, meble kuchenne – w zabudowie, gładzie, kafle, wykładzina PCV, wymieniona instalacja wodno – kanalizacyjna. Cena: 110 000 zł (w cenie meble kuchenne, szafa).

SM171 – kawalerka, pow.26,4 m2, IIpiętro/IV, wykładzina PCV, kafle, w łazience wymieniona instalacja wodno-kanalizacyjna, nowy junkers oraz kuchenka, wymienione okna. Cena: 85 000 zł.

SM167 – 3 pokoje pow.62,40 m2, VIIIpiętro/X piętrowym, łazienka i wc osobno, widna kuchnia, balkon, szafa w zabudowie, panele, kafle, tynk, tapety, okna PCV, drewniane. Dwustronne. Osiedle Polne. Cena: 185 000 zł.

SM166 – 2 pokoje pow. 46,64 m2, II piętro/IV, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, szafa w zabudowie, wykładzina PCV, tapety. Do remontu. Centrum. Cena: 155 000 zł.

SM161 – 3 pokoje pow.50,7 m2, IVpiętro/ VI, łazienka i wc osobno, okna PCV, balkon, widna kuchnia, panele, kafle, wykładzina PCV, gładź, tapety, wymieniona instalacja wodno – kanalizacyjna. Do zamieszkania –

wrzesień 2011 r. Cena: 169 000 zł. Osiedle Przylesie.

SM156 – 2 pokoje pow.50,4 m2, I piętro/XI, łazienka z wc, widna kuchnia, do remontu. Osiedle Przylesie. Cena: 169 000 zł (do negocjacji).
KOSZTY NOTARIALNE POKRYJE SPRZEDAJĄCY!!!

SM154 – kawalerka w Rudnej, pow.20 m2, parter/ I piętrowym, w kamienicy, panele, kafle, tynk ozdobny, wymienione instalacje: instalacja elektryczna, oraz wodno – kanalizacyjna, okna PCV. Cena: 68 000 zł (do negocjacji).

SM150 – kawalerka (przedzielona na 2 pokoje) pow.27 m2, IX piętro/X piętrowym. Aneks kuchenny, łazienka z wc, nowe drzwi zewnętrzne, panele, kafle, tapety. Osiedle Staszica – Cena: 100 000 zł (do negocjacji).

SM149 – 2 pokoje, pow.39 m2, IIIpiętro/IV, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, nowy junkers, nowe drzwi zewnętrzne. Cena: 131 000 zł. Osiedle Przylesie.

SM148 – 2 pokoje pow.50,4 m2, IIpiętro/X, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, okna PCV, wymieniona instalacja wodno-kanalizacyjna, panele, kafle, gładź. Rozkładowe. Budynek

po termomodernizacji. CENA: 169 000 zł. Osiedle Przylesie.

SM139 – 3 pokoje pow.62 m2 + zabudowany kotłarnia, IIpiętro/X, widna kuchnia, balkon, łazienka i wc osobno. Po remoncie, panele, kafle, gładzie, wymienione wszystkie instalacje. Dwustronne, rozkładowe. Cena: 208 000 zł. Osiedle Polne.

SM135 – BEZCZYNYSZOWE, 4 pokoje, pow.78,9 m2 w Rudnej, IIpiętro/II, łazienka i wc osobno, okna PCV, widna, kuchnia w zabudowie, balkon, parkiet, kafle, gładzie, tynk strukturalny. Rozkładowe, dwustronne. Cena: 215 000 zł Rudna.

SM134 – 3 pokoje mieszkanie, pow.61 m2, IIIpiętro/IV, łazienka i wc osobno, widna kuchnia, balkon, okna PCV, panele, kafle, gładzie. Rozkładowe, dwustronne. Cena: 210 000 zł. Osiedle Ustronie. Do zamieszkania sierpień 2011.

SM125 – 4 pokoje pow.70 m2, IIpiętro/ II, łazienka i wc osobno, widna, duża kuchnia, okna częściowo wymienione, po generalnym remoncie, wymieniona instalacja elektryczna, nowe sanitariaty, nowe drzwi zewnętrzne, panele, kafle, gładzie, tapety, garaż. CENA: 130 000 zł Zaborów.

SM123 – 3 pokoje pow.47,96 m2, IV piętro/IV, łazienka z wc, zabudowany balkon, widna kuchnia, okna PCV, panele, kafle, boazeria, panele ścienne, tapety. Cena: 180 000 zł. Centrum.

SM120 – 3 pokoje, pow.54 m2, I piętro/ X, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, okna PCV, po remoncie, panele, kafle, gładzie. Cena: 187 000 zł. Osiedle Przylesie.

SM117 – 3 pokoje, pow.56,19 m2, VI piętro/ X, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, panele, kafle, gładzie. Osiedle Polne. Cena: 180 000 zł.

SM110 – NOWE mieszkanie, stan deweloperski, pow.72,90 m2, III piętro/ III, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon okna PCV, miejsce parkingowe. Centrum. Cena: 290 000 zł.

SM101 – 3 pokoje pow.62,10 m2, IVpiętro/IV, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, drewniane okna, balkon. Rozkładowe, po częściowym remoncie, gładzie, wykładzina PCV. Osiedle Ustronie. Cena: 180 000 zł.

SM92 – 3 pokoje pow.64 m2, IV piętro/IV, łazienka i wc osobno, kuchnia w zabudowie, balkon, nowe okna PCV, panele, kafle. Chocianów. Cena: 155 000 zł.

SM87 – 2 pokoje pow.37 m2, IIpiętro/ II, nowe okna PCV, do remontu, wykładzina dywanowa, tapety. Istnieje możliwość zrobienia garażu. Chocianów. Cena: 90 000 zł.

SM86 – 3 pokoje pow.68,5 m2, VIIpiętro/ X, osobno łazienka i wc, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, wykładzina PCV, wykładzina dywanowa, kafle, gładzie, tapety. Osiedle Przylesie. Cena: 185 000 zł

SM81 – 3 pokoje pow. 68,2 m2, VI piętro, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, parkiet, kafle, tapety. Osiedle Przylesie. Cena: 190 000 zł.

SM74 – 3 pokoje, pow. 62,7 m2, X piętro/ X, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, balkon, wymienione okna, do remontu, rozkładowe. Cena: 180 000 zł. Osiedle Przylesie.

SM67 - 3 pokoje, pow. 54,30 m2, IV piętro/ IV, łazienka z wc razem, widna kuchnia, balkon, okna drewniane, do remontu, tapety, parkiet, kafle. Cena: 159 000 zł. Centrum.

SM45 - 4 pokoje, pow. 74,05 m2, IV piętro/ IV, nowe okna PCV, balkon, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia,

drewniana podłoga, gładzie. Rozkładowe. Osiedle Ustronie IV. Cena: 215 900 zł.

SM7 - 3 pokoje, pow. 56,5 m2, II piętro/ IV, 3 pokoje, jasna kuchnia, balkon, łazienka razem z wc. CENA: 128 000 zł. Chocianów.

WM57 – Wynajmę 2 pok., Centrum, pow. 36 m2, II piętro/IV, częściowo umeblowane. Odstępne: 600 zł + czynsz + media.

WM56 – Wynajmę 2 pok., pow. 55 m2, parter/IV, Osiedle Ustronie, balkon, w pełni umeblowane, ze sprzętem AGD. Odstępne: 1500 zł + czynsz + media. Istnieje także możliwość wynajęcia mieszkania bez wyposażenia. Do wynajęcia od 1 lipca 20011 roku.

WM55 – Wynajmę 3 pok., pow. 50 m2, X piętro, częściowo umeblowane, sprzęt AGD. Odstępne: 950 zł (w tym czynsz). Osiedle Polne. Do wynajęcia od zaraz!

WM54 – Wynajmę 3 pok., Osiedle Ustronie, pow. 61 m2, umeblowane, ze sprzętem AGD, RTV. Odstępne: 1000 zł + czynsz + media.

WM53 – Wynajmę 2 pok., pow. 37,23 m2, IV piętro/IV, umeblowane, ze sprzętem AGD. Odstępne: 700 zł + czynsz + media. Do wynajęcia od zaraz!

WM20 – Wynajmę kawalerkę w Centrum, pow. 34 m2, III piętro/IV, balkon, meble kuchenne. Odstępne: 550 zł + czynsz + media. Do wynajęcia od zaraz!

WM35 – Wynajmę kawalerkę (przedzieloną na 2 pokoje), Osiedle Staszica, pow. 27 m2, IX piętro/ X, częściowo umeblowane. Odstępne: 500 zł (płatność za pół roku z góry) + czynsz (210 zł) + media.

Wypadek na budowie

Budowlaniec spadł z dachu

Ściana, która zawaliła się w jednym z budynków przy ulicy Małomickiej, przygnoiła 36-letniego mężczyznę. Budowlaniec trafił do szpitala z obrażeniami głowy i ogólnymi potłuczeniami.

Dowypadku doszło 29 marca po południu. Około 17.30 policja otrzymała zgłoszenie o wypadku na budowie.

– Policjanci wstępnie ustalili, że podczas prac związanych z rozbiórką dachu, zawaliła się ściana nad garażem w jednym z budynków przy ulicy Małomickiej. Na budowie pracowało dwóch mężczyzn. Jeden z nich spadł z dachu i został przygnoiony przez ścianę – tłumaczy starszy aspirant Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

36-letni mieszkaniec powiatu legnickiego trafił do szpitala. Podczas ustalania przyczyn wypadku policja sprawdzi też, czy mężczyźni mieli zezwolenia na prace przy rozbiórce oraz czy nadzór budowlany wydał pozwolenie na rozbiórkę samego budynku. **MARIOLA SAMOTICHA**



36-letni mieszkaniec powiatu legnickiego trafił do szpitala. Spadł z dachu, a potem zawaliła się na niego ściana

Zderzyli się o poranku

Kierowca fordą mondeo trafił 30 marca rano do szpitala – to konsekwencja wypadku, w którym jego auto zderzyło się z ciężarową scanią.

Do wypadku doszło około godziny 5.30. – Kierujący scanią, mieszkaniec Pomorza, jechał drogą krajową z Wrocławia w kierunku Polkowic, kiedy na skrzyżowaniu z ulicą Ścinawską zderzył się z fordem modeno – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Kierowca ciężarówki wyszedł z wypadku bez szwanku. Gorzej z kierowcą osobówki – lubinianin trafił do szpitala. Policjanci nie wiedzieli, jak poważne odniósł obrażenia.

Nad ustaleniem przyczyn wypadku pracuje lubińska policja. **MS**

Rozruba na meczu Miedzi Legnica z Zawiszą Bydgoszcz

Lubińscy kibice narozrabiali w Legnicy

Do aresztu trafił 21-letni kibic Zagłębia Lubin, który wraz z grupą kolegów, narozrabiał podczas meczu legnickiej drużyny z Zawiszą Bydgoszcz. Legnicka policja pracuje teraz nad ustaleniem tożsamości pozostałych zadymiarzy.

Sytuacja miała miejsce na sobotnim meczu Miedzi Legnica z Zawiszą Bydgoszcz. Lubińscy kibice sympatyzują z bydgoską drużyną, przyjechali więc wesprzeć ich podczas zmagania z legniczananami. Ubrani byli w charakterystyczne pomarańczowe koszulki, nie było więc wątpliwości, że to fani Zagłębia.

Jak relacjonuje Sławomir Masojć, rzecznik legnickiej policji, jeszcze przed meczem lubinianie zachowywali się agresywnie. Ochroniarze zabronili im wnieśnięcia na stadion petrad i rac, doszło więc do przepychanek. Jeden z kibiców złamał też przesłone ogrodzenia stadionu. Straty oszacowano na 5 tys. zł.

Mężczyzna trafił już w ręce policji. – Sprawcę ustalono na podstawie zapisu kamer monitoringu wizyjnego sta-



– Sprawcę ustalono na podstawie zapisu kamer monitoringu wizyjnego stadionu. Jego tożsamość ustalili natomiast funkcjonariusze lubińskiej policji – potwierdza podinspektor Sławomir Masojć, oficer prasowy legnickiej policji

dionu. Jego tożsamość ustalili natomiast funkcjonariusze lubińskiej policji. Lubinianin trafił do policyjnego aresztu – potwierdza podinspektor Sławomir Masojć, oficer prasowy legnickiej policji.

Lubinianinowi grozi nawet pięć lat więzienia i zakaz uczestniczenia w meczach. Legnicka policja pracuje teraz nad ustaleniem i zatrzymaniem pozostałych uczestników tego zajścia.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama



WGN

NIERUCHOMOŚCI

Pomożemy Ci znaleźć swoje miejsce!

OBRÓT NIERUCHOMOŚCI ■ NAJEM ■ WYNAJEM ■ SPRZEDAŻ
DZIERŻAWA ■ DORADZTWO ■ KREDYTY HIPOTECZNE



spotkaj się z nami: Lubin, ul. Odrodzenia 7D

porozmawiaj z nami: 76/ 742 71 98

napisz do nas: lubin01@wgn.pl

odwiedź nas w sieci: www.wgn.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Zrealizuj swój plan
z kredytem
mieszkaniowym

0,79%
marży przez pierwsze 3 lata

0%
provizja

Promocja dotyczy także programu Rodzina na swoim.



BNP PARIBAS
FORTIS

Bank zmieniającego się świata

Lubin, ul. Księcia Ludwika I nr 3
ul. M. Skłodowskiej-Curie 45a

tel. 76 746 68 17
tel. 76 746 68 97

RRSO dla Kredytu Mieszkaniowego w wys. 300 tys. zł udzielonego na 360 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 4,91% - na dzień 21.02.2011r. wynosi 5,0897%. Marża 0,79% dla pierwszych 36 rat okresu kredytowania, w pozostałym okresie spłaty marża wynosi 1,29%, dla Kredytu Mieszkaniowego, kredytu w programie „Rodzina na swoim”, Mieszkaniowego Kredytu Refinansowego. Oferta przeznaczona dla osób, które posiadają lub założą konto z pakietem L lub XL. Szczegóły promocji dostępne w oddziałach banku i na stronie internetowej. BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należąca do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

Znaleziono ciało kobiety

Ciało kobiety znaleziono na polu w pobliżu lasu na terenie gminy Lubin. Na razie nie wiadomo, co się stało. Prokuratura zdecydowała się przeprowadzić sekcję zwłok. – Dopiero gdy znane będą wyniki, będzie wiadomo co dalej w tej sprawie – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Na ciało kobiety natknął się około godziny 19 przechodzący tamtędy mieszkaniec gminy. Natychmiast zadzwonił na policję. – Policjanci i prokuratura rejonowa przeprowadzili oględziny miejsca, gdzie znaleziono ciało – relacjonuje Pocięcha. – Teraz czekamy na wyniki sekcji zwłok. Wiadomo już kim jest zmarła. To 58-letnia mieszkanka powiatu lubińskiego. – Na razie nic więcej nie możemy powiedzieć – dodaje rzecznik policji.

MRT

Pieszcy trafili do szpitala

Ze złamanym obojczykiem i żebrami, urazem głowy oraz ogólnymi potłuczeniami do lubińskiego szpitala trafili 30-letni mieszkaniec Ścinawy. W niedzielę wieczorem mężczyzna został potrącony przez ciężarówkę. Do wypadku doszło w Ścinawie na ulicy Witosa. – W niedzielę około godziny 18 otrzymaliśmy zgłoszenie o potrąceniu. Jak się okazało, 39-letni mężczyzna, kierujący ciężarowym MAN-em potrącił pieszego. Mężczyzna trafił do szpitala – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. Na miejscu wypadku policjanci dokonali szczegółowych oględzin. Teraz wyjaśniają przyczyny potrącenia.

MS

➔ Policja myślała, że to samobójstwo

Morderstwo w samotniaku

Potwierdziły się podejrzenia Czytelników portalu lubin.pl, którzy w komentarzach sugerowali, że mężczyzna, którego ciało we wtorek, 29 marca, znaleziono pod blokiem na ulicy Skłodowskiej-Curie, wcale nie wyskoczył przez okno sam, a został wypchnięty. Policja zatrzymała kilka dni później, 1 kwietnia mordercę.



Okazało się, że 53-latek wypchnął przez okno z czwartego piętra jego znajomy

Fot. Andrzej Niemiec

Stróż prawa najpierw myśleli, że 53-latek popełnił samobójstwo. Na jego ciało we wtorkowy poranek natknął się pod blokiem sąsiad.

– Wyjaśniając okoliczności zdarzenia, policjanci natrafili na ślad, z którego wynikało, że w tym przypadku mogło dojść do przestępstwa – wyjaśnia starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Okazało się, że 53-latek wypchnął przez okno z czwartego piętra jego znajomy – 35-letni lubinianin. Mężczyźni spotkali się w kuchni budynku, w którym mieszkał 53-latek, używanej przez wszystkich mieszkańców bloku. Doszło do sprzeczki i szarpaniny, która skończyła się tragicznie dla starszego z mężczyzn.

Co będzie z mordercą, zadecyduje sąd. Może on spędzić w więzieniu resztę życia.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Żądali korzyści majątkowych przy załatwianiu zwolnienia z odbywania kary

Lubinianin zatrzymany przez CBA

W zamian za tapówki mieli załatwić przedterminowe zwolnienia z zakładu karnego – agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali trzech mężczyzn.

Wśród zatrzymanych jest 43-letni lubinianin oraz jego 45-letni kolega z Legnicy.

– Obaj są doskonale znani organom ścigania w Polsce i zagranicą. W przeszłości odbywali kary więzienia między innymi za wymuszenia rozbójnicze i kradzieże – potwierdza Jacek Dobrzyński, rzecznik CBA.

Oprócz nich agenci CBA zatrzymali też 57-letniego pracownika Zakładu Karnego we Wrocławiu. – Podejrzewamy, że mężczyźni powoływali się na swoje wpływy i żądali korzyści majątkowych przy załatwianiu zwolnienia z odbywania kary dla jednego ze skazanych – dodaje rzecznik. We wrocławskiej Prokuraturze Apelacyjnej mężczyźni usłyszeli już zarzuty powoływania się na wpływy, za co grozi im kara do ośmiu lat więzienia. Wobec wszystkich zatrzymanych prokurator złożył wniosek o tymczasowe aresztowanie.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. CBA

We wrocławskiej Prokuraturze Apelacyjnej mężczyźni usłyszeli już zarzuty powoływania się na wpływy, za co grozi im kara do ośmiu lat więzienia

reklama



REPERTUAR PRASOWY KINA HELIOS LUBIN
WAŻNY OD 08.04.2011 do 14.04.2011

➔ **PREMIERY:**
3D RIO – B.O., PROD. USA
– 09.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00...

➔ **POZOSTAŁE TYTUŁY:**
ŻONA NA NIBY – OD LAT 15, PROD. USA
– 11.15, 13.45, 18.30, 21.00...
RYTUAŁ – OD LAT 15, PROD. USA
– 11.00, 15.45, 20.00, 22.30...
LOS NUMEROS – OD LAT 15, PROD. POLSKA
– 15.45, 17.30, 19.30, 21.15...
SUCKER PUNCH – OD LAT 15, PROD. USA – 13.30, 18.15...
OCZY JULII – OD LAT 15, PROD. HISZPANIA – 20.30...
JAN PAWEŁ II. SZUKAŁEM WAS... – B.O., PROD. POLSKA
– 09.30, 11.30...
SALA SAMOBÓJCÓW – OD LAT 15, PROD. POLSKA
– 16.00, 21.00...
CZARNY CZWARTEK. JANEK WIŚNIEWSKI PADŁ
– OD LAT 12, PROD. POLSKA – 13.30...
HOP – B.O., PROD. USA – 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00...



Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż samochodów ciężarowych

TVL Spółka z o.o. w Lubinie, zwany dalej Sprzedającym, ogłasza nieograniczone przetargi ofertowe na sprzedaż 2 samochodów ciężarowych DAEWOO LANOS. Postępowanie przetargowe będzie przeprowadzone dla każdego pojazdu osobno.

Przedmiotem przetargu są:

Samochód ciężarowy Daewoo Lanos

- nr rejestracyjny DLU W601 nr nadwozia SUPTF48VDXW076183
- rok produkcji – 1999
- pojemność silnika -1498 cm3
- przebieg – 227.000 km
- ilość miejsc – 4,
- kolor nadwozia – zielony
- stan techniczny – wg Protokołu Badania Pojazdu z dnia 16.02. 2011 (do wglądu w siedzibie Sprzedającego)

Samochód ciężarowy Daewoo Lanos

- nr rejestracyjny DLU 03940 nr nadwozia SUPTF48VDXW076184
- rok produkcji – 1999
- pojemność silnika -1498 cm3
- przebieg – 227.000 km
- ilość miejsc – 4
- kolor nadwozia – zielony
- stan techniczny – wg Protokołu Badania Pojazdu z dnia 16.02. 2011 (do wglądu w siedzibie Sprzedającego)

Cena wywoławcza: 2000,00 zł. (brutto) za każdy z pojazdów.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 15.04.2011 r., o godz. 10:15 w siedzibie Sprzedającego Lubin ul. Tysiąclecia 2. Sprzedawane samochody można oglądać w siedzibie Sprzedawcy w dniach od 07.04.2011 r. do 14.04.2011 r. w godzinach od 10:00 do 14:00 a w dniu 15.04.2011 r. w godz. od 8.00-10.00 Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 200 zł, w terminie dnia 15.04.2011 do godz. 10:00 do kasy Sprzedającego. Oferte, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta – kupno samochodu DLU 03940” lub „Oferta – kupno samochodu DLU W601” należy złożyć w siedzibie Sprzedającego Lubin ul. Tysiąclecia 2 do dnia 15.04.2011 do godz. 10:00.

Szczegółowa specyfikacja przetargu do pobrania na stronie internetowej www.tvl.pl lub w siedzibie Sprzedającego. Bliższe informacje tel. 506 024363



Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl



INDOMO.

galeria pięknych wnętrz



"Mój wymarzony pokój"

KONKURS PLASTYCZNY



W dniach od 1 do 30 kwietnia 2011
PRACA reprezentująca Przedszkole będzie eksponowana
w Galerii Wnętrz INDOMO w Lubinie (między Castoramą a OBI).
Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Każdy z Państwa będzie mógł zagłosować na najlepszą pracę
wykonaną przez trzylatki z lubińskich Przedszkoli.

Dla zwycięskiego Przedszkola – NAGRODA!

ZASADY KONKURSU:

§ od 1 do 30 kwietnia wszystkie zebrane prace będą prezentowane
w Galerii Wnętrz Indomo w Lubinie, przy ul. J. Zwierzyckiego 3,

§ Zwycięzcę wyłonią oddane głosy odwiedzających Galerię,
złożone na przygotowanym druku i wrzucone do zaplombowanej urny,

§ głos może oddać każdy, jeden raz, bez ograniczenia wiekowego,

§ liczenie kart do głosowania odbędzie się 9 maja,
ogłoszenie zwycięskiej pracy 13 maja w Galerii Indomo,

§ przekazanie nagrody – kupon o wartości 2 000zł (dwa tysiące złotych)
na zakup dowolnych produktów w Indomo – 16 maja,
w Przedszkolu, którego praca wygra konkurs,

§ każdy trzylatek otrzyma drobny prezent – kredki i lizak Indomo.

Nagroda Główna

jest kupon o wartości 2000 zł na zakup
dowolnych produktów w Galerii Indomo



Organizator: **INDOMO.** **NOŚNIKI**
REKLAMY

➔ Zrzeszenie dolnośląskich samorządowców

Razem można więcej

Nawet do 20-procentowej obniżki cen energii elektrycznej może doprowadzić sojusz dolnośląskich samorządowców – zapewniał prezydent Robert Raczyński podczas dwudniowego konwentu prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin regionu Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, który odbył się na zamku w Kliczkowie.

Celem spotkania samorządowców była integracja społeczna, gospodarcza i przestrzenna regionu i dbałość o spójny rozwój zapewniający mieszkańcom wysoki komfort życia oraz współdziałanie z jednostkami rządowymi i pozarządowymi. – Zrzeszenie dolnośląskich samorządowców w stowarzyszenie ma służyć przede wszystkim ochronie interesów gmin oraz stworzyć silny organizm, który umożliwi nam dialog z władzami regionalnymi i przyniesie wiele wspólnych korzyści – podkreśla Robert Raczyński.

Sojusz ma służyć mieszkańcom, a nie politykom. Samorządowcy Dolnego Śląska nie ukrywają, że za starą dewizą: „duży może więcej” idzie wiele korzyści.

– Dla małych gmin, takich chociażby jak Paszowice, to ogromna szansa, gdyż pojedyncze wystąpienia, nie mają przebiecia – przyznaje Sebastian Oszczęda, wójt gminy Paszowice. – Ten sojusz da możliwość negocjacji w cenach dostawy energii, a małe gminy na tym zyskają – dodaje.



– Zrzeszenie dolnośląskich samorządowców w stowarzyszenie ma służyć przede wszystkim ochronie interesów gmin oraz stworzyć silny organizm, który umożliwi nam dialog z władzami regionalnymi i przyniesie wiele wspólnych korzyści – podkreśla Robert Raczyński, prezydent Lubina

Chęć współpracy wyraził także burmistrz Złotoryi, Ireneusz Żurawski. – Mam nadzieję, że zrzesze-

nie dolnośląskich samorządowców w utworzenie stowarzyszenia przyniesie wiele korzyści – podkreśla.



– Stowarzyszenie, a nie związek, to szansa na to, by dolnośląskie samorządy mogły występować razem – wyjaśnia Tymoteusz Myrda, radny sejmiku dolnośląskiego

Do informowania samorządowców i mieszkańców o planach i działaniach porozumienia zadeklarował Tymoteusz Myrda, radny dolnośląski. – Nie chcemy, by większość decyzji zapadała bez konsultacji, jak było do tej pory – podkreśla.

– Stowarzyszenie, a nie związek, to szansa na to, by dolnośląskie samorządy mogły występo-

wać razem – wyjaśnia Myrda. – Wtedy, kiedy samorządy będą miały jedną reprezentację, wówczas wojewoda, a nawet rząd zaczęły się liczyć z samorządami i prośbami mieszkańców, a nie będą decydować tylko przez pryzmat Wrocławia i Warszawy – tłumaczy.

MAGDALENA LATOCH

reklama

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE

OGŁASZA TARYFY

DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW

Zgodnie z art. 24 ust. 7 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (j. t. Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 z późn. zm.) Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie ogłasza, w niżej zamieszczonej tabeli, taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta Lubina na okres od 01.06.2011 roku do 31.05.2012 roku.

1. Cena netto za dostarczenie 1 m ³ wody dla wszystkich odbiorców	3,76 zł
2. Cena netto za odprowadzenie i oczyszczenie 1 m ³ ścieków dla wszystkich odbiorców	5,30 zł
3. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej na cele przeciwpożarowe	3,76 zł
4. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	3,76 zł
5. Stawka opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m ³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń	0,05 zł

Do cen i opłat należy doliczyć obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług VAT

Zasady naliczania opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych:

- Opłata netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych jest iloczynem stawki opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń, ilości ścieków i względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń.
- Względne przekroczenie dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń w ściekach wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych oblicza się wg wzoru:

$$\frac{(CS - CD)}{CD} \times 100 \%$$
gdzie:
CS – stężenie wskaźnika zanieczyszczeń stwierdzone w dniu kontroli
CD – dopuszczalne stężenie wskaźnika zanieczyszczeń
- Ilość ścieków przyjęta do obliczenia opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych wyznaczana jest na podstawie średniej dobowej ilości odprowadzonych ścieków przez dostawcę ścieków w ostatnim okresie rozliczeniowym poprzedzającym kontrolę.
- W przypadku przekroczenia dopuszczalnych wartości równocześnie w kilku wskaźnikach zanieczyszczeń opłata naliczana będzie następująco:
– w przypadku przekroczenia wartości wskaźników: BZT5, ChZT, fosforu ogólnego, zawiesiny ogólnej, azotu amonowego opłatę ustala się przyjmując ten ze wskaźników zanieczyszczeń, którego przekroczenie pociąga za sobą najwyższą opłatę.
– do opłaty ustalonej wg zasad powyżej w każdym przypadku dolicza się opłatę za przekroczenie dozwolonych wartości pH, temperatury oraz sumy innych substancji występujących w ściekach takich jak metale ciężkie, węglowodory ropopochodne, substancje ekstrahujące się eterem nadtlenowym, surfaktanty anionowe.
- Okres naliczania opłaty ustala się od dnia stwierdzenia przekroczenia do czasu jego ustania potwierdzonego powtórny wynikiem analizy fizyko-chemicznej wykonanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

TERMAL
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SA

Zarząd MPEC „Termal” S.A. w Lubinie zaprasza do złożenia oferty na ubezpieczenie mienia Spółki oraz od odpowiedzialności deliktowej na okres od 01.05.2011r. do 30.04.2012r.

- Ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych:
Wysokość składek należy podać z uwzględnieniem następstw szkód wodociągowych.
- Ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku.
- Ubezpieczenia sprzętu elektronicznego.
- Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej:
Wysokość składki należy podać z uwzględnieniem następstw szkód wodociągowych.

Opłacenie należnych składek ubezpieczeniowych nastąpi [w czterech równych ratach przed rozpoczęciem kolejnego trzymiesięcznego okresu ubezpieczenia. Prosimy o przesłanie oferty na załączonym druku uzupełnionym o wielkości proponowanych składek (pozycja „Składka zł” na druku OFERTA).

Oferty należy przesłać (pocztą na adres - ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, faksem 076 74-98-298 lub mailem termal@termal.pl) do dnia 20.04.2011r. do godz. 12.00. Oferta powinna być opisana „Oferta na ubezpieczenie mienia Spółki”.

Informacji o przedmiocie ubezpieczenia udziela Pani Barbara Kochan – tel. (076) 74 98 363

MUZA LUBIN CUP



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



OTWARTE MISTRZOSTWA W BADMINTONIE

www.ckmuza.pl

➔ Próbuja uleczyć szpital

RCZ zamiast ZOZ

Najpierw powstanie spółka prawa handlowego Regionalne Centrum Zdrowia, do której z czasem przeniesiona zostanie cała działalność, jaką obecnie prowadzi lubiński ZOZ, a na koniec ZOZ zostanie zlikwidowany. To pomysł zarządu powiatu na ratowanie Zakładu Opieki Zdrowotnej. Na ostatniej sesji zaakceptowali go również radni.

Obecna sytuacja ekonomiczna ZOZ-u w Lubinie nie jest dobra. Do tego zmniejszyła się liczba pacjentów – wylicza starosta Tadeusz Kielan. – Żadne z działań podejmowanych przez wcześniejsze władze powiatu, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Obecnie szpital ma 5 mln zł zadłużenia, a na koniec tego roku przewidujemy, że sięgnie ono 10 mln. Według nas, utworzenie spółki i przeniesienie do niej tego, czym zajmuje się ZOZ, to obecnie jedyny sposób, aby naprawić sytuację – dodaje.

Za tym pomysłem przemawia według zarządu jeszcze jedno – polski rząd właśnie pracuje nad ustawą, która ma pomóc placówkom medycznym w oddłużeniu. I choć przepisy jeśli wejdą, to najwcześniej jesienią, to lubiński powiat już teraz chce się na to przygotować.

RCZ będzie prowadzić identyczną działalność leczniczą jak obecny ZOZ, czyli przyjmować pacjentów, za których zapłaci NFZ. Jednak dodatkowo będzie mogło również prowadzić działalność komercyjną, przyjmując tych, którzy zapłacą za siebie sami. Będzie to dla placówki nowe źródło dochodów.

– Śmiem twierdzić, że te zmiany wpłyną negatywnie



Większość radnych powiatowych podczas głosowania zaakceptowało pomysł utworzenia Regionalnego Centrum Zdrowia

na dostępność mieszkańców do usług medycznych – wyraził wątpliwości radnych opozycyjnych Tadeusz Maćkała z Teraz Lubin.

– Nie zmniejszy się dostępność do udzielanych świadczeń – uspokaja Piotr Nowicki z firmy pracującej nad przygotowaniem koncepcji utworzenia Regionalnego Centrum Zdrowia i przekazania do niego zadań ZOZ-u oraz prowadzącej audyt w lubińskim szpitalu. – Do tej pory w Polsce w spółki prawa handlowego przekształciło się siedemdziesiąt szpitali – dodaje. –



– Według nas, utworzenie spółki i przeniesienie do niej tego, czym zajmuje się ZOZ, to obecnie jedyny sposób, aby naprawić sytuację – mówi starosta Tadeusz Kielan

SP ZOZ to hybryda prawna, która jest nieadekwatna do rzeczywistości i od wielu lat dąży się do tego, aby SP ZOZ zniknęły.

Większość radnych powiatowych podczas głosowania zaakceptowało pomysł utworzenia Regionalnego Centrum Zdrowia. Zarząd może więc kontynuować prace nad wprowadzeniem zmian. Jednocześnie prowadzi rozmowy z władzami ościennych gmin, aby przyjęły część udziałów w nowej spółce.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Przeprowadzka ze Słowiańskiej na Kilińskiego

Koniec biegania po urzędach

Teraz już bez biegania po mieście, w jednym miejscu lubinianie będą mogli uzyskać pozwolenie na budowę, pobrać mapę do celów projektowych, otrzymać warunki zabudowy i uzgodnić dokumentację.

Geodeci z Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej zostaną przeniesieni do starostwa powiatowego, a sam ośrodek zlikwidowany. – To właściwie nie likwidacja, a przeniesienie – stwierdza Damian Stawikowski, członek zarządu powiatu.

Do tej pory, aby zdobyć mapę, trzeba było udać się na ulicę Słowiańską do ośrodka dokumentacji geodezyjnej, a po pozwolenie na budowę do starostwa, na ulicy Kilińskiego. Część formalności załatwiała się też w urzędzie miejskim. Wkrótce budujący dom wszystkie sprawy związane ze swoją inwestycją zała-

twią w centrum obsługi interesantów, które powstanie na parterze lubińskiego starostwa powiatowego.

Geodeci z ulicy Słowiańskiej zostaną przeniesieni do starostwa, a stanowiska dyrektora ośrodka, głównej księgowej i kadrowej zlikwidowane.

– Likwidacja ośrodka da też spore oszczędności. Poprzedni zarząd chciał wydać 3 miliony złotych na nowy budynek, aby przenieść tam ośrodek. My nie będziemy utrzymywać dodatkowego budynku. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczymy na zcyfrowanie zasobów ośrodka, czyli przeniesienie wszystkich map z papieru do komputera – dodaje Damian Stawikowski.

Półowa map przerobiona zostanie na wersję elektroniczną jeszcze w tym roku. Reszta w przyszłym.

Budynek, gdzie obecnie mieści się ośrodek geodezji, zostanie sprzedany.

MARTA CZACHÓRSKA



Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej zostanie zlikwidowany, a geodeci przeniesieni do starostwa

EBURZ SALONY MEBLOWE

UWAGA!
Z okazji Świąt Wielkanocnych
od 1 KWIETNIA
w Meblarzu 10 dni bez VAT!
Nie przegap okazji
zrób sobie prezent!
(Szczegóły w sklepie)

EKSPozyCJA NA POWIERZCHNI 5000M²
TRANSPORT W OBRĘBIE 30KM GRATIS
Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1) tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, e-mail: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

PRACA! CENTRUM OKULISTYCZNE W LUBINIE
zatrudni osobę do pracy na stanowisko recepcjonisty.
OFERUJEMY: niezbędne przeszkolenie, atrakcyjne wynagrodzenie.
WYMAGANIA: wykształcenie wyższe lub średnie, dyspozycyjność, komunikatywność, zaangażowanie;
CV+zdjęcie oraz odręcznie napisany list motywacyjny proszę przesłać na adres:
Okulistyczna Diagnostyka Specjalistyczna,
ul. Jana Pawła II 24, 59-300 Lubin

zamieszkał bez teściowej

❖ kredyty hipoteczne ❖ gotówkowe
❖ konsolidacyjne ❖ dla firm
❖ refinansowe ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20
DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi

Powiatowe

Lobbujemy w naszej sprawie

► Ze starostą Tadeuszem Kielanem rozmawia Mirosława Bożyńska

- Panie starosto, niedawno uczestniczył pan w zgromadzeniu Związku Powiatów Polskich. Te cykliczne spotkania poświęcone są ważnym sprawom i problemom, z jakimi borykają się samorządy w skali kraju. O czym tym razem dyskutowali delegaci?

- Dyskusje dotyczyły wielu zagadnień a wnioski szczegółowe wyartykułowano w końcowej uchwale, w której XIV Zgromadzenie Ogólne ZPP przyjęło również kilka stanowisk. Pierwszym z nich była ocena systemu finansów publicznych.

- Systemu, na którym powiaty, najogólniej mówiąc, wciąż źle wychodzą?

- Pokutujemy za decyzję sprzed 13 lat, kiedy dokonano zaniżenia dochodów powiatów poprzez bardzo niski udział w podatkach PIT i CIT. Uważamy, że już najwyższy czas, by grzech pierworodny ustawy o finansach publicznych został naprawiony, a udział powiatów w tych podatkach został zwiększony.

- Tymczasem pieniędzy w samorządowych kasach mniej, choć zadań nie ubyło.

- Z finansami wiąże się kolejna, poruszona przez zgromadzenie kwestia: zarządzania drogami. W sa-



mym Lubinie mamy pięć kategorii dróg i pięciu zarządców, co bardzo utrudnia zarządzanie siecią drogową. Dlatego istnieje pilna potrzeba wprowadzenia jednej kategorii i jednego zarządcy. Uczestnicy spotkania postulowali także o kontynuację rządowego programu przebudowy dróg lokalnych tzw. „schematów”.

- W przeciwieństwie do projektów, dotyczących systemu ratownictwa medycznego?

- Rzeczywiście, powiaty krytycznie oceniają działania MSWiA i wojewodów w zakresie planów funkcjonowania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Przypomnę, że zgodnie z tymi planami

w województwie dolnośląskim miałyby istnieć tylko dwa rejonu operacyjne: we Wrocławiu i w Legnicy. Taką nadmierną konsolidacją nie tylko wydłuży drogę do potrzebujących, ale też wyłączy ratownictwo medyczne z obszaru odpowiedzialności lokalnego samorządu. Jak, jako starosta, mam koordynować zarządzaniem kryzysowym na swoim terenie, skoro nie będę mieć żadnego wpływu na ratunkowe służby medyczne?

- Ale wciąż będzie pan miał wpływ na poziom usług, świadczonych przez zakład opieki zdrowotnej – publiczny lub niepubliczny.

- Pod warunkiem, że nasza lokalna polityka zdro-

wotna będzie wiążąca również dla NFZ. I finanse byłyby pewne, i kontrakty – z korzyścią dla pacjentów. Związek Powiatów Polskich domaga się odpowiednich regulacji prawnych. Apel o zmiany w systemie ochrony zdrowia znalazł się też w jednym z przyjętych przez ostatnie zgromadzenie stanowisk.

- Sformułowanie stanowisk to jednak za mało...

- Zdajemy sobie sprawę, że jeśli przynajmniej część z tych postulatów zostanie zrealizowana, to już będzie powód do zadowolenia. Uchwała ZPP trafi do parlamentarzystów, do rządu. Lobbowanie w naszej sprawie jest też zadaniem dla nowego zarządu związku.

- Na którego czele stanął starosta polkowicki, Marek Trams?

- I możemy się z tego tylko cieszyć: przedstawiciel samorządów zagłębia miedziowego będzie uczestniczyć w rozmowach i spotkaniach ważnych dla nas wszystkich. Dość wspomnieć o przygotowanym przez prezydenta Komorowskiego projekcie ustawy o współpracy między samorządami, który zakłada m.in. wprowadzenie na szczeblu samorządowym inicjatywy uchwaławczej i wysłuchania publicznego.

- Dziękuję za rozmowę.

Brawo, Szklary!

► Szkolnictwo specjalne



Październik 2010 r., otwarcie oddziału dla dzieci z autyzmem

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych został jednym z pięciu laureatów konkursu, ogłoszonego przez czasopismo „Bravo”, związanego z działaniami przeciw przemocy w szkole.

W ramach konkursu w ośrodku od października ub.r. przez cztery miesiące prowadzono akcję pn. „Stop Przemocy - Bra-

vo i Gwiazdy Przeciwno Przemocy w Szkole”. Wzięli w niej udział wszyscy wychowankowie i nauczyciele placówki. Wręczenie wyróżnienia odbędzie się 12 kwietnia. Tego dnia ośrodek odwiedzą redaktorzy pisma oraz jedna z gwiazd, która popiera akcję. Odbędzie się również warsztaty na temat tego, jak radzić sobie z przemocą. Szkoła w nagrodę otrzyma komputer.

Tymczasem 1 kwietnia Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zorganizował Drzwi Otwarte Szkoły Podstawowej dla uczniów z autyzmem. Rodzice i przyszli uczniowie mogli odwiedzić szkołę, sale lekcyjne oraz gabinety terapii specjalistycznych, a także porozmawiać z dyrektorem szkoły i nauczycielami.

MB

Od 4 kwietnia 2011 r. zmieniły się nieco godziny przyjmowania interesantów w referacie prawa jazdy i rejestracji pojazdów w lubińskim starostwie przy ul. Kilińskiego.

Od tego miesiąca referat ten jest czynny codziennie od godz. 7.30 do godz. 15.30. Wyjątkiem w grafiku będą środy – tego dnia sprawy komunikacyjne można załatwić w starostwie od 7.30 do 18.00. W takich samych godzinach czynna jest kasa w starostwie.

Wiosenna akcja

► W Zespole Szkół nr 1

23 litry krwi zebrano podczas pierwszej w tym roku uczniowskiej akcji krwiodawczej.

- W ubiegłym roku zebraliśmy 30 litrów tego życiodajnego płynu, ale i tak jesteśmy zadowoleni z tego, co udało się zebrać – stwierdza inicjatorka przedsięwzięcia Agnieszka Bober. - Zainteresowanie akcją było naprawdę spore. Wzięło w niej udział 55 osób.

- Już drugi raz oddaję krew – mówi Paulina Szymańska, uczennica klasy maturalnej w ZS nr 1 w Lubinie. - Mam nadzieję, że w ten sposób pomogę komuś potrzebującemu. Może kiedyś i ja będę potrzebowała takiej pomocy. Ambulans z niezbędnym do zbiórki krwi sprzętem przyjechał do Lubina razem z leka-



Krew oddawali uczniowie szkoły, nie zabrakło też osób z zewnątrz

rzem z Wrocławia. Organizatorzy zapewniają, że druga w tym roku akcja odbędzie się we wrześniu.

PB

Bez zmian w sprawie odwołania dyrektora

► Powiatowy Urząd Pracy

Powołując się na zasady demokracji członkowie rady zatrudnienia... wyprosił z sali wicedyrektor urzędu pracy, sekretarza powiatu i dziennikarzy. Ale opinii w sprawie odwołania szefowej PUP wciąż nie podjęli.

Powiatowa Rada Zatrudnienia już po raz trzeci pochyliła się nad wnioskiem starosty. Za pierwszym razem członkowie rady chcieli poznać treść protokołu po kontroli urzędu pracy, za drugim – wystąpili do wojewody z pytaniem, czy ta kontrola odbyła się zgodnie z prawem.

- Odpowiedzi nie mamy, więc nasze wątpliwości nie ustały – stwierdza jeden z członków rady, Jan Pazdur.

- To, czy wojewoda przyzna rację staroście w sprawie kontroli, czy nie – nie powinno mieć dla nas znaczenia. Możemy i powinniśmy bez tego wydać opinię. Pozytywną albo negatywną – argumentuje Andrzej Górzyński.

Starosty na spotkaniu nie było. W jego zastępstwie z radą spotkał się sekretarz powiatu Tymoteusz Myrda i zachęcał zgromadzonych, by nie przedłużając procedur jednak podjęli decyzję.

Nieoczekiwanie padł wniosek, by dalszą część dyskusji – z uwagi na obecność dziennikarzy – utajnić. W efekcie o opuszczenie sali zostali poproszeni nie tylko przedstawiciele mediów, ale również sekretarz, wicedyrektor i protokolantka. Wrócili, gdy rada ustaliła, że głosowanie jednak się odbędzie. Najpierw za tym, czy... głosować wniosek starosty. Większość obecnych wyraziła taką wolę, jednak opinii nie wydano. Oburzony Jan Pazdur wyszedł z zebrania, zrywając kworum. A to oznacza, że Powiatowa Rada Zatrudnienia o odwołaniu Alicji Kargol ze stanowiska będzie debatować po raz czwarty.

MB



Głosowanie za głosowaniem wniosku starosty

Za krążkiem po sali

W Zespole Szkół Specjalnych w Lubinie rozegrano I Regionalny Turniej w Unihokeja „Sprawni-Razem”.

Pięć przybyłych na zawody drużyn rozegrało mecze każda z każdą. I miejsce zajął SOSW w Szklarach Górnych, II - Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych w Legnicy, III - SOSW w Złotorzy, IV - SOSW w Jaworze, V - ZSS w Lubinie.

Najlepszymi zawodnikami turnieju byli Kamila Wilewska ze Złotorzy oraz Fabian Bożek z Legnicy, zaś najlepszym bramkarzem Justyna Kowalczyk ze Szklar Górnych.



Taki turniej to dla uczestników także doskonała rozrywka

En français, czyli jak młodzież śpiewała w języku Brassensa

► Z życia powiatu

Polkowiczanka Patrycja Buż wygrała tegoroczny Międzyszkolny Festiwal Piosenki Francuskiej.

W finałowym koncercie wystąpiło 24 wokalistów, których zakwalifikowano po wcześniejszych eliminacjach w I Liceum Ogólnokształcącym Lubinie. To właśnie ta szkoła była głównym organizatorem festiwalu.

Publiczność miała okazję nie tylko posłuchać, jak po francusku śpiewa nasza młodzież, mogła również poznać wiele faktów i nazwisk z historii francuskiej kultury.

Występy oceniało jury pod przewodnictwem romanistki Marii Słowikowskiej, w skład którego wchodziła m.in. znana sopranistka Beata Dunin-Wąsowicz.

Grand prix festiwalu 2011 roku – za wykonanie szlagieru Edith Piaf „La vie en rose” zdobyła uczennica Zespołu Szkół w Polkowicach, Patrycja Buż. Lauretka może cieszyć się nie tylko tytułem, ale i nagrodą rzeczową w postaci aparatu fotograficznego.

Dwa równorzędne pierwsze miejsca wyśpiewały Joanna Dubińska z Zespołu Szkół Integracyjnych oraz Karolina Ziemlicka ze Szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie.

II nagrodę przyznano Lucynie Liszewskiej z Zespołu Szkół nr 2, zaś III – uczniowi II LO w Lubinie, Michałowi Marciniakowi.

Wręczono również sześć wyróżnień: Marcie Skowrońskiej, Aleksandrze Skibie i Beacie Bakinowskiej z I LO, Do-

minice Wlazlak z Gimnazjum nr 5 w Lubinie, duetowi Kalina Kabat - Marysia Dajnowska z Gimnazjum nr 4 w Lubinie oraz Julii Grubskiej ze Szkoły Podstawowej w Chocianowie. Jej szkolna koleżanka, Anastazja Harenza, otrzymała specjalne wyróżnienie burmistrza miasta i gminy Chocianów.

Jurorzy chwalili poziom festiwalu, gospodarze zaś podkreślali, że po raz pierwszy – i z sukcesem – wokalistom na scenie towarzyszył zespół muzyków, złożony z licealistów I LO. Odpowiedzialność za akompaniament wzięli na siebie: Mateusz Pęciak – był również autorem aranżacji, Jędrzej Szczepaniak, Wojciech Lasota, Piotr Wiszowski, Marcin Fedko, Paweł Grzebień oraz Paweł Znamierski.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA



Laureatka grand prix.

Lubin wejdzie w szpitalną spółkę

► Opieka zdrowotna w powiecie



Marcin Domasiewicz, główny specjalista ds. controlingu w ZOZ prezentuje samorządowcom najważniejsze informacje o placówce

Prezzydent Robert Raczyński wstępnie zgłosił akces udziału miejskiej gminy w mającym powstać Regionalnym Centrum Zdrowia. Spółkę chce utworzyć powiat, do rozmów poproszono też inne samorządy z naszego regionu.

O współpracy rozmawiano podczas specjalnego spotkania w starostwie, w którym uczestniczyli szefowie gmin powiatów lubińskiego i polkowickiego.

Mieszkańcy tych terenów stanowią większość wśród naszych pacjentów – mówi dyrektor ZOZ Rafał Koronkiewicz.

W 2010 r. ZOZ przyjął ponad 18 tys. pacjentów. Bliższe 3000 byli to mieszkańcy gminy Polkowice, 1574 – Chocianów, 1203 – Ścinawa. Trafiali tu również pacjenci

z innych regionów Dolnego Śląska, a nawet spoza naszego województwa.

Szef placówki przy ul. Bema nie kryje, że zależało mu na bezpośredniej rozmowie z wójtami i burmistrzami.

Przed wszystkim chciałem przedstawić sytuację finansową ZOZ, pokazać kierunki rozwoju i poprosić o wsparcie.

O planowanych oszczędnościach i koniecznych wydatkach na służbę zdrowia mówili zebranym również członkowie zarządu powiatu, Damian Stawikowski oraz starosta Tadeusz Kiełan. Wspomniano m.in., że na same inwestycje – w tym

wyposażenie, przebudowę, zwiększenie stopnia referencyjności niektórych oddziałów oraz na stworzenie nowej oferty zakładu, a tym samym zahamowanie dalszego oddłużenia – potrzeba dziś ok. 13 mln zł.

Nikt nam tych 13 milionów nie da. Dlatego wydaje się, że dla dobra ZOZ i pacjentów, którymi są nasi mieszkańcy, placówkę trzeba jak najszybciej przekształcić w niepubliczny zakład – powiedział starosta. Zarząd podjął już decyzję o powołaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Regionalne Centrum Zdrowia.

Zgodnie z założeniami,

założycielem spółki będzie powiat lubiński.

Ale to nie znaczy, że powiat chce prowadzić firmę sam. Przeciwnie: już teraz zapraszam do współpracy sąsiednie samorządy – mówi starosta.

Czy Rudna, Ścinawa, gmina Lubin, a może powiat polkowicki zechcą być udziałowcami Regionalnego Centrum Zdrowia? Żaden z obecnych na spotkaniu samorządowców deklaracji jeszcze nie złożył. Z jednym wyjątkiem.

Jesteśmy zainteresowani nowoczesnym i prężnie rozwijającym się szpitalem, dlatego miasto Lubin w ten projekt wejdzie. Będę przekonywał swoich radnych, by również go poparli – poinformował prezydent Robert Raczyński.

Jak usłyszeliśmy – wkładem Lubina w centrum zdrowia będą pieniądze, przeznaczone na konkretny cel.

Udzielimy powiatowi pożyczki na zakup sprzętu, m.in. aparatu rentgenowskiego – wyjaśnił prezydent. – A w chwili, gdy zostanie powołana spółka, to zamienimy pożyczkę w akcje lub udziały.

Dodajmy, że koszt urządzenia rentgenowskiego wynosi ok. 1,5 mln zł.

Mielibyśmy i nowy sprzęt i znaczącego udziałowca – skomentował wiadomość dyrektor Rafał Koronkiewicz.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA

Poznanie miejsca pracy

► Program jednodniowych praktyk uczniowskich

Kilkuset uczniów Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących odwiedziła dziś lubińskie firmy i instytucje. Tak w praktyce realizuje się tu Dzień Przedsiębiorczości.

Szkoła włączyła się do ogólnopolskiej akcji już po raz trzeci.

Daje to wam możliwość poznania środowiska, w którym być może będziecie pracować – powiedziała dyrektor Beata Grzebińska, otwierając Dzień Przedsiębiorczości.

W obchodach wzięli udział wszyscy uczniowie. W tym roku odwiedzili 220 firm i instytucji na terenie miasta. Zaznajomili się z warunkami i specyfiką pracy. Największe grupy młodzieży spędziły kilka godzin w sądzie rejonowym, urzędzie miejskim, starostwie powiatowym, ale też – w salonie forda, hipermarketach Real, OBI, Castorama i Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Siedmioosobowa grupa, która odwiedziła starostwo przy ul. Kilińskiego, to uczniowie V LO i zasadniczej szkoły zawodowej. Na początek wysłuchali krótkiego wykładu o tym, czym jest powiat, jaką rolę pełni rada powiatu, starosta i sekretarz urzędu, później – poznali pracę urzędników kilku departamentów.

Honorowy patronat nad Dniami Przedsiębiorczości pełni prezydent RP. W ubiegłym roku Bronisław Komorowski wręczył lubińskiej placówce tytuł „Najaktywniejszej szkoły”.

(MB)



Damiana i Pawła, którzy uczą się zawodu elektromechanika, spotkaliśmy w Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego. Pod okiem Jacka Krajewskiego uczestniczyli w rutynowym sprawdzianu łączności

➔ Inwestycje, które mają ożywić lokalny rynek

Rosną domy i sklepy

Ścinawa przeżywa budowlany boom. Przyszła wiosna, a wraz z nią – inwestorzy, dzięki którym w mieście przybędzie nowych mieszkań i sklepów.



Działka za parkingiem w rynku. Deweloper z Krotoszyna ma tu latem wybudować sklep dla sieci Dino



Budynki mieszkalne z częścią usługową na parterze mają stać naprzeciwko słynnego czołgu i vis a vis kościoła



Market Polo przy ul. Szerokiej (po lewej) ma otworzyć podwoje jeszcze przed latem. Dom przy Grunwaldzkiej (na zdjęciu w głębi) poczeka na lokatorów do września

Taki był mój cel – komentuje gospodarze ożywienie burmistrz Andrzej Holdenmajer. – Chodziło o to, żeby wolne i puste od drugiej wojny światowej place na terenie miasta zagospodarować. I udało się. W tej chwili mamy inwestorów m.in. z Poznania, Konina, Wołowa i Ostrowa Wielkopolskiego.

W obrębie ścinawskiego rynku budowy – na różnym etapie – trwają na pięciu takich placach. Tereny w sąsiedztwie urzędu miejskiego – vis a vis pomnika z czołgiem oraz kościoła – są przeznaczone pod zabudowę usługowo-mieszkalną.

Z powodu sprzecznych zapisów w dokumentach, formalności nieco nam się przedłużyły, ale projekt jest już prawie gotowy i jesienią przyszłego roku budowa powinna być ukończona – tak o działce koło czołgu mówi Jacek Zakrzewski, kierownik z wołowskiego Tarbudu. Firma prowadzi w Ścinawie w sumie trzy inwestycje – do niej m.in. należy powstający dom przy ul. Grunwaldzkiej.

W sumie, dzięki naszym inwestorom w mieście powstanie ponad sto nowych mieszkań – anonsuje burmistrz.

Na sprzedanych przez gminę działkach plany snują też sieci handlowe: Tesco, Polo i Dino. Ścinawianie będą więc mieli, gdzie mieszkać i gdzie robić zakupy. Pytanie tylko, czy będzie ich stać, żeby skorzystać z tego gospodarczego ożywienia?

Szef gminy jest dobrej myśli.

Unas robią zakupy również mieszkańcy gmin Wińsko czy Jemielno, o czym handlowe sieci na pewno dobrze wiedzą – stwierdza burmistrz. I dodaje: – Miasto wreszcie będzie się rozwijać.

MIROSŁAWA BOŻYŃSKA

Robi się miło



Wiosenne porządki na błoniach przy miejskim basenie w Ścinawie to nie tylko nasadzenia krzewów czy zasianie trawy, ale przede wszystkim organizacja nowego placu zabaw.



Cała konstrukcja, o nazwie „Twierdza Plus” to dwie duże wieże, mała ślizgawka, ścianka wspinaczkowa, ruchomy mostek i kilka innych elementów. Obok stanie podwójna huśtawka. Plac zabaw maluchom funduje gmina. Będzie kosztował 32,5 tys. zł.



Stawianie twierdzy miało potrwać zaledwie kilka dni.

MB

FOT. PAWEŁ BIAŁY

➔ W wolnym czasie

Rodzina na sztalugach

Niemal do końca kwietnia w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie będzie można oglądać prace artystki Lidii Stembalskiej i jej potomków.

Stembalscy, to nazwisko w środowisku artystycznym w naszym powiecie znane – nie tylko z dzieł pani Lidii, które pokazuje przy okazji festynów czy nadodrzańskich plenerów. Malują też

dzieci i wnuki artystki – Izabela, Anita, Magda, Szymon oraz Tomasz – i właśnie ich prace od 8 kwietnia można podziwiać w ośrodku.

Ekspozycję prac na jedwabiu i skórze otworzy wernisaż, którego początek zapowiedziano na godz. 18. Będzie mu towarzyszyć występ wrocławskiej sopranistki Doroty Ujdy-Jankiewicz i tenora, Andrzeja Jankiewicza.

MB



Lidia Stembalska podczas jednej z letnich ścinawskich imprez plenerowych.

FOT. MIKA BOŻYŃSKA

➔ Konkurs powiatowy rozstrzygnięty

Dużo wiedzą o pożarach

Julia Adamowicz, Rafał Barylak i Michał Błaściak – to zwycięzcy powiatowych eliminacji Okręgowego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Konkurs rozstrzygnięto w lubińskim starostwie.

Do finału powiatowego przystąpiło 29 uczestników wyłonionych w eliminacjach gminnych w trzech kategoriach szkolnych: szkoły podstawowe, gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne.

Chcemy, aby młodzież potrafiła rozpoznać zagrożenie i odpowiednio na nie reagować – tłumaczył zastępca komendanta lubińskiej straży Marek Kamiński.

Nasz turniej z wiedzy pożarniczej kształtuje umiejętności i zachowania dzieci oraz młodzieży podczas zdarzeń i sytuacji kryzysowych – mówił Grzegorz Obara, prezes zarządu powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. – Wielu uczest-



Gimnazjalista Rafał Barylak w powiatowych eliminacjach, podobnie, jak w gminnych, wyprzedził swojego kolegę, Pawła Ruszlewicza.

FOT. PAWEŁ BIAŁY

ników turnieju to dzieci strażaków zawodowych oraz ochotników, tradycje rodzinne na pewno mają wpływ na ich wiedzę i umiejętności.

Pytania dotyczyły nie tylko zagrożeń pożarowych, ale też bezpiecznego zachowania się w domu, w szkole czy na podwórku. Wiele pytań, jak się okazało, sprawiło uczestnikom konkursu trudności.

W tym roku było o wiele trudniej – przyznała Julia

Adamowicz. – Pytania były inaczej sformułowane, niż w poprzednim roku. Kilka pytań sprawiło mi problem. Np. to, w którym trzeba było wymienić, z trzech, jeden prawidłowy gaz gaśniczy. I tego nie byłam w stanie określić.

Podczas gdy jury oceniało prace, lubińscy strażacy pod budynkiem starostwa przygotowali dla młodzieży mały pokaz sprzętu. Każdy mógł obejrzeć, dotknąć i wejść do środ-

ka wozów, biorących udział w akcjach.

Wyniki konkursu odczytano po pokazie.

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Julia Adamowicz z SP nr 10 w Lubinie, drugie Natalia Głamińska, a trzecie Alicja Połczyńska. W grupie gimnazjalistów na pierwszym miejscu stanął Rafał Barylak z Gimnazjum Publicznego w Ścinawie, a tuż za nim Paweł Ruszlewicz i Karol Mańczak. W kategorii najstarszej, czyli szkół ponadgimnazjalnych zwyciężył Michał Błaściak z I LO w Lubinie, natomiast Michał Kowalski był drugi, a zanim uplasował się Łukasz Ziemia.

Jak co roku, nagrody dla uczestników konkursu ufundowało starostwo powiatowe w Lubinie.

Zwycięzcy eliminacji powiatowych będą reprezentować nasz region na etapie wojewódzkim.

PB, MB

➔ Samorządowcy liczą na interwencję

Odkrywka trafiła do rzecznika

Rzecznik praw obywatelskich Irena Lipowicz zajmie się sprawą budowy kopalni węgla brunatnego w naszym rejonie.

Wójtowie i burmistrzowie z gmin zagrożonych odkrywką przekazali jej już list, z którego dowie się o problemie nieuszanowania przez władze kraju wyników referendum z 2009 roku i ich walce z rządowymi planami.

O sprawie odkrywki Irena Lipowicz dowiedziała się podczas spotkania z członkinią Kobiecego Forum Samorządowego. Jego przewodniczącą jest wójt Irena Rogowska. – Pani rzecznik podzieliła niepokój mieszkańców regionu dostrzegając symptomy ewidentnego łamania praw obywatelskich. Poprosiła też o przesłanie szerszej informacji w sprawie – informuje Tomasz Waśniewski z Urzędu Gminy w Lubinie.

List podpisany w imieniu wójtów i burmistrzów sześciu gmin: Lubin, Kunice, Ruja, Miłkowice, Prochowice, Ścinawa przez Irenę Rogowską został wysłany na ręce profesor Ireny Lipowicz.

– Rzecznik praw obywa-

telskich dowie się w szczególności o przyczynach i przebiegu konfliktu oraz przesłankach zmuszających obywateli naszego kraju do szukania pomocy w instytucjach międzynarodowych czego przykładem rozpatrywana niedawno przez Komisję Petycji Parlamentu Europejskiego – mówi Tomasz Waśniewski.

Samorządowcy liczą, że interwencja rzecznika praw obywatelskich skłoni rządzących do nawiązania dialogu z własnymi obywatelami.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marcin Myska (MKK)

Władze i mieszkańcy okolicznych gmin przeciw odkrywce protestowali m.in. w Karczowiskach, Spalonej czy Osieku

Pieniądze dla policjantów

Władze gminy Lubin będą nagradzać policjantów, którzy pełnią służbę na terenie gminy. Do rozdysponowania jest 50 tysięcy złotych.

Radni gminni zmienili nieco budżet na rok 2011. Znalazł się w nim zapis o przekazaniu pieniędzy na Fundusz Wsparcia Policji.

– 10 tysięcy złotych trafi na nagrody za osiągnięcia w służbie dla policjantów z lubińskiej komendy pełniących służbę na terenie gminy. 30 tysięcy złotych na rekompensatę pieniędzy za czas służby pełnionej na terenie gminy Lubin i 10 tysięcy na pokrycie kosztów utrzymania pojazdów służbowych, czyli na zakup paliwa – wylicza Janusz Łucki, rzecznik gminy Lubin.

Władze gminy co roku starają się znaleźć w budżecie jakieś pieniądze na wsparcie lokalnych stróżów prawa.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

➔ Sołtysi mają nowy obowiązek

Zapłacą za nieobecność

Rada gminy będzie dyscyplinować sołtysów. Nie skutkowały słowne upomnienia przewodniczącego rady, więc wprowadzono kary bardziej dotkliwe – pieniężne. Za każdą nieobecność na sesji sołtys zapłaci ze swojej 500-złotowej diety.



Władze gminy znalazły sposób, aby zachęcić szefów wsi do spotkań.

Fot. Magdalena Jatoch

Nowy przewodniczący rady gminy Lubin nie jest pobłażliwy dla sołtysów. Wymaga od nich, aby przychodzili na każdą sesję. Namowy jednak nie dały. Sołtysi stwierdzili, że ich obecność nie jest niezbędna. Władze gminy znalazły więc inny sposób, aby zachęcić szefów wsi do spotkań. Uchwalając zasady ustalania diety dla sołtysów, radni gminy wprowadzili nowy za-

pis – każdy sołtys jeśli opuści sesję, będzie musiał pożegnać się z 30 procentami diety, czyli 150 złotymi, a jeśli wyjdzie przed zakończeniem obrad – będzie musiał oddać 15 procent diety.

Do tej pory sołtysi mogli, ale nie musieli brać udziału w sesjach. Przychodzili tylko wtedy, gdy radni rozmawiali o sprawach dotyczących ich wsi. Teraz muszą się podporządkować przewodniczą-

mu lub liczyć się z utratą pieniędzy.

Na początku uchwała mówiła też o pomniejszeniu diety sołtysom o 200 zł w stosunku do tej, którą otrzymywali szefowie wsi w ubiegłej kadencji. Komisja budżetu jednak się na to nie zgodziła i ostatecznie radni przyznali sołtysom 500-złotową dietę, czyli taką, jaka obowiązywała w gminie od 2008 roku.

MARTA CZACHÓRSKA

RTBS

tel. 76 746 32 55
ul. Rzeźnicza 1
www.rtbs-lubin.pl

NOWE
MIESZKANIA
na Przylesiu



➔ Szykuje się dalszy ciąg odbudowy rynku w Rudnej

Miejsca po kamienicach

Już niedługo nie będzie dziur w pierzejach rudnowskiego rynku. Gmina chce zabudować parcele.



FOT. MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Pieniądze na pierwsze działania zabezpieczono już w tegorocznym budżecie. Chodzi o wykonanie projektu zabudowy rynku. Pod hasłem rewitalizacji zabytkowej części miejscowości na dwóch pierzejach staną nowe – ale stylizowane

Pierzeja zachodnia rynku w Rudnej. Miejsce przyszłej budowli (po prawej) zajmuje na razie przystanek autobusowy i parkan

- budowle. Oczywiście staną tam, gdzie budynków brakuje: w łuku naprzeciwko głównego wejścia do ratusza oraz na prostopadłej do tej ścianie rynku – w miejscu zajmowanym dziś przez kiosk.

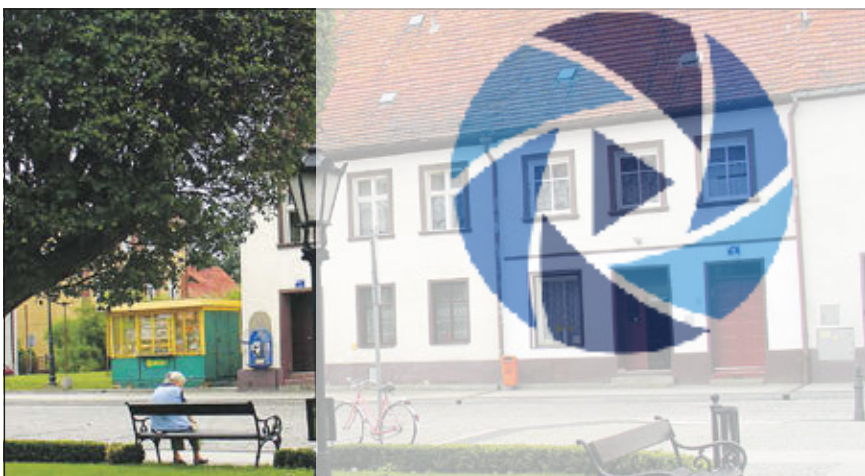
Zgodnie z ogłoszonym właśnie przez gminę prze-

targiem, budowla na pierzei zachodniej architektonicznie ma nawiązywać do już istniejącej siedziby Banku Spółdzielczego. W drugim przypadku – do sąsiadującego zespołu kamienic.

Do końca drugiej wojny światowej wszystkie pierzeje rynku w Rudnej były gęsto zabudowane, pod dyktando wytyczonych przed wiekami parceli. Tam, gdzie stoi kiosk, przed wojną mieszkał m.in. piekarz, sprzedawano damskie kapelusze i działał sklep żelazny. Miejsce banku na rogu ulic zajmowała gospoda „Pod trzema koronami”, a obok niej funkcjonowała piekarnia, zakład krawiecki i sklep z cygarami.

Czy w miejsce ubytków pojawi się jedna kamienica, czy kilka – będzie zależało od projektanta, wyboru władz gminy i akceptacji konserwatora zabytków.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Pierzeja południowa rynku. Miejsce kiosku musi zająć budowla wyglądem zbliżona do zachowanych po dziś kamienic. Na zdjęciu obok – przedwojenny widok rynku w Rudnej (źródło: www.lueben-damals.de)

Rozważania na scenie

Jak co roku, Teatr Na Końcu Świata przygotował specjalny repertuar na święta. W ramach „Rozważań wielkopostnych” aktorzy z Nieszczyca przedstawią „Dziesięć bożych przykazań”. Premiera, na którą szefowa grupy Łucja Peregryn zaprasza wszystkich mieszkańców powiatu lubińskiego, odbędzie się 10 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Nieszczycach, początek o godz. 16.

MB



FOT. ARCHIWUM SP

Wielkanocne przedstawienia teatru należą już do tradycji

➔ Pod szyldem Towarzystwa Przyjaciół Rudnej

Popołudnie w Kraju Kwitnącej Wiśni

Kawiarenka Literacka w Rudnej zaprasza na „Spotkanie z Japonią”.

Każdy, kto przyjdzie w drugą sobotę kwietnia do Centrum Kultury w Rudnej będzie miał okazję poznać lub poszerzyć swoją wiedzę na temat kultury i zwyczajów Kraju Kwitnącej Wiśni. Gość spotkania, prof. Zbigniew Kletkowski opowie i pokaże na zdjęciach oraz slajdach „Japonię oczami Europejczyka”, będzie pokaz wschodnich sztuk wal-ki, wystawa orgiami, wystawa obrazów o tematyce japońskiej, a także ekspozycja, poświęcona tra-



FOT. MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Będzie to dzień solidarności z Japonią – mówi Danuta Adamska

dycji, kulturze i sztuce Japonii, autorstwa Aleksandry Karłowskiej i Shinjiego Omury.

Organizatorzy zapewnią też stawkę: degustację japońskich potraw przy japońskiej muzyce, a nawet możliwość uzupełnienia domowych zestawów do sushi.

„Przygotowywaliśmy to spotkanie od dawna. Teraz chcemy je poświęcić ofiarom ostatniego trzęsienia ziemi w Japonii – powiedziała nam prezes Towarzystwa Przyjaciół Rudnej Danuta Adamska.

„Spotkanie z Japonią” rozpocznie się 8 kwietnia o godz. 15.

MB

➔ Inwestycje drogowe

Lepszy objazd przez Brodów

Od 4 do co najmniej 10 kwietnia droga z Gwizdanowa do Brodowa będzie zamknięta.

Gmina chce położyć na tej trasie asfaltowy dywanik i zbudować wjazdy. Od czasu rozpoczęcia remontu wiaduk-

tu w Gwizdanowie droga na Brodów służy mieszkańcom jako droga objazdowa. Wykonawcą robót jest glogowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego. Inwestycja ma kosztować blisko 337 tys. zł.

MB



FOT. ARCHIWUM GMINY

Drogę trzeba wzmocnić z uwagi na wzmożony, na czas remontu wiaduktu, ruch

➔ Ekologiczny konkurs

Nagroda za sprzątanie Orska

Uczennice Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Chobieni znalazły się w gronie laureatów ogólnopolskiego konkursu „Ekomania filmowania”. Z gali we Wrocławiu przywiozły do szkoły sprzęt o wartości 12 tys. zł.

Zadaniem uczestników konkursu – a w całej Polsce wzięło w nim udział ponad 600 drużyn – było zorganizowanie ekipy i nakręcenie dwuminutowego filmu o tematyce ekologicznej, czyli np. o rozwiązaniach przyjaznych dla środowiska lub dobrych nawykach, dzięki którym możemy środowisko chronić.

W skład drużyny z Chobieni weszły szóstoklasistka

Natalia Piecyk i gimnazjalistki Sylwia Szczęsna, Daria Bieberstein, Marzena Bińczyk oraz Justyna Sawicka. Opiekunką grupy była Monika Straszewska. Pod wezwaniem EcoGIRLS dziewczyny nakręciły film aparatem cyfrowym. Za scenografię posłużyły okoliczności ubiegłorocznej akcji „Sprzątanie świata” w Orsku.

Ocena wykonanej na konkurs pracy należała do internautów, filmik bowiem należało umieścić na wskazanej stronie internetowej i na niej odbywało się głosowanie. Zgłoszony przez uczennice z Chobieni filmik zdobył 9599 głosów i zajął czwarte miejsce w konkursie.

MB



FOT. ARCHIWUM W RUDNEJ

Nagrodą był sprzęt multimedialny dla szkoły. Każda z dziewcząt otrzymała również przenośne odtwarzacze DVD.

Sprostowanie

Zdjęcie, ilustrujące w poprzednim numerze „WL” tekst na temat strategii rozwoju Chobieni nie przedstawiało rynku w tej miejscowości, lecz w Rudnej. Za zwrócenie uwagi na tę pomyłkę dziękuję Internautom portalu Lubin.pl. Czytelników zaś serdecznie przepraszam.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Rynek w Chobieni

TV REGIONALNA

Telewizja dostępna w sieci kablowej UPC na kanale C-41.
Nadajemy w sieci FONET na kanale K-56. www.tv.lubin.pl



TV REGIONALNA

CZWARTEK 07.04.2011

18.00 Polish fashion
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 I Ścinawskie Kaziuki – reportaż
19.10 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 5 – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 6 – parki Pilsudskiego i Wyżkowskiego – program publicystyczny



Polish fashion
Makijaż dla kobiety nie jest tylko przysłowiową kropką nad „i” – wieńczącą całość. Umiejętna zabawa kolorami pozwala nam diametralnie zmieniać swój wygląd. Codziennie możemy być kimś innym, wyróżniając się z tłumu. Jest to ważne tym bardziej wtedy, kiedy mówimy o identycznych na pierwszy rzut oka twarzach. W programie poznamy siostry bliźniaczki, z których różnicą mają problem nawet ich znajomi. Pokażemy im, jak za pomocą kilku tricków subtelny make-up u mogą podkreślić różnice między sobą. Kierując się filozofią, która przyświeca makijażystce Bobbi Brown możemy stwierdzić, że kobiety chcą pozostać sobą, wyglądając przy tym pięknie i czuć się bardziej pewnie siebie. Zapraszamy na program „Polish fashion”.

czwartek, godz. 18

PIĄTEK 08.04.2011

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Nie jesteś sam, odc. 3 – poradnik
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Nie daj się przestępcom – poradnik



Na szlakach historii – Lubin, szpital psychiatryczny
Przed II wojną światową w Lubinie wzdłuż dzisiejszej ulicy Marii Skłodowskiej-Curie, gdzie obecnie mieszczą się biura zarządu KGHM-u oraz kilkanaście siedzib firm współpracujących z kombinatem, powstał Wojewódzki Szpital Psychiatryczny. Kompleks został zbudowany w 1905 roku. Była to placówka jak na tamte czasy bardzo znana i ceniona za gospodarność i dobre efekty leczenia. Zakład posiadał własny majątek rolny oraz małe warsztaty tkackie i wikliniarskie. Wszystkie budynki wybudowano w jednym spójnym stylu architektonicznym. Było to tak naprawdę małe miasteczko składające się z 40 domów. W szpitalu mogło być leczonych do 1600 pacjentów, a chorym opiekowało się osiem lekarzy i aż 130 pielęgniarek pracujących w systemie zmianowym.

piątek, godz. 18

SOBOTA 09.04.2011

10.00 Na szlakach historii – program historyczny
10.30 Wydarzenia, sport
11.00 Magazyn sportowy
11.10 Nie jesteś sam, odc. 3 – poradnik
11.30 Wydarzenia, sport
11.45 Nie daj się przestępcom – poradnik
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 5 – program publicystyczny
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 I Ścinawskie Kaziuki – reportaż
19.50 Nie daj się przestępcom – poradnik
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Ludzie z pasją
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 10.04.2011

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Na szlakach historii – program historyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Ludzie z pasją
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 5 – program publicystyczny
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 I Ścinawskie Kaziuki – reportaż
11.50 Nie daj się przestępcom – poradnik
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Ludzie z pasją
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Nie jesteś sam, odc. 3 – poradnik
18.15 Echa Polkowic – program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Gala sportu – reportaż
19.40 Parki miejskie Lubina, odc. 7 – parki Jesionowy i Jana Pawła II – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Ludzie z pasją
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 11.04.2011

06.00 Zdrowy poranek
18.00 Relacja z koncertu KAT
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
19.25 Naturalnie Przemków – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Nie tylko dla kobiet – poradnik



Zdrowy poranek
Są dni, kiedy nie jesteś w stanie podnieść się z łóżka? Twój organizm protestuje, a sama myślisz o wstawaniu wpędza cię w zły nastrój? Myślisz wtedy, że najlepszym sposobem jest filiżanka mocnej kawy? Mając na uwadze zdrowie i dobrą kondycję naszych Telewidzów, przy współpracy z lubińskim klubem fitness stworzyliśmy zestaw ćwiczeń. Trenerzy pokażą, jak skutecznie pozbyć się bólu kręgosłupa, wzmocnić nogi, rozgrzać ciało i mieć dobrą kondycję. Podczas gimnastyki specjaliści prześlą również Państwu cenne wskazówki. A relaksującą muzykę i profesjonalizm znajdzie Państwo tylko u nas. Ćwiczenia są tak skonstruowane, że można je powtarzać również wieczorem. Proponujemy odstawić poranną kawę i dzień zacząć właśnie z nami.

poniedziałek, godz. 6

WTOREK 12.04.2011

18.00 Ludzie z pasją – Irena Oleksyn
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 5 – program publicystyczny
19.25 Echa Polkowic – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Gala sportu – reportaż



Ludzie z pasją – Irena Oleksyn
Mamy nadzieję, że kolejny odcinek programu zaczerpię Państwa do poszukiwania własnych zamiłowań i miłości, bo przecież pasja bez wątpienia jest czymś pięknym, nadającym sens i smak naszemu życiu. Można ją mieć przez całe życie, latami albo przez chwilę, nieważne jak długo, ważne jak intensywnie się ją przeżywa i czerpie z niej przyjemność. W naszym powiecie jest dużo ludzi, którzy obok szarej rzeczywistości mają jeszcze zamiłowania, które przenoszą ich w zupełnie inny świat. O swoim zamiłowaniu będzie tym razem opowiadała nauczycielka z powołania, a zarazem edukator sztuki – Irena Oleksyn – kobieta o wielkim sercu. Dlaczego kocha to co robi i ile daje energii z siebie, opowie w kolejnym programie „Ludzie z pasją”.

wtorek, godz. 18

ŚRODA 13.04.2011

18.00 Sport w naszym mieście – taekwon-do
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Parki miejskie Lubina, odc. 7 – parki Jesionowy i Jana Pawła II – program publicystyczny
19.15 I Ścinawskie Kaziuki – reportaż
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Nie daj się przestępcom – poradnik



Sport w naszym mieście
O narodowych, popularnych i tradycyjnych dyscyplinach sportowych w naszym mieście będziemy mówić w nowym programie „Sport w naszym mieście”. W pierwszym odcinku Waldemar Dolecki, znany w Lubinie trener taekwon-do, przedstawi Państwu tę sztukę walki, a także jej historię. Oglądając program będzie można poznać podstawowe kroki, zasady i reguły, a osoby, które trenują taekwon-do, opowiedzą, jakie trzeba mieć predyspozycje i ile siły w sobie, by móc trenować. Lubinianie, którzy trenują od dawna, przedstawiają Państwu swoją drogę do sukcesu. Zapraszamy na pierwszy odcinek programu „Sport w naszym mieście”, który powstał specjalnie z myślą o wszystkich tych, którzy chcą wiedzieć, jakie dyscypliny sportowe uprawia się w Lubinie.

środa, godz. 18



SIŁOWNIA

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

**Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie,
ul. Odrodzenia 28b,
59-300 Lubin,
tel 76/ 846 08 28**



KRĘGIELNIA

PONIEDZIAŁKOWA PROMOCJA NA BOWLING: CENA GRY NA JEDNYM TORZE CAŁY DZIEŃ 30 ZŁ OFERTA WAŻNA DO KOŃCA MARCA!



BASEN USTRONIE



HALA SPORTOWA



BASEN CENTRUM 7

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Dwie wygrane z Politechniką

0 krok od wielkiego finału!

Tylko jednego zwycięstwa brakuje piłkarzom ręcznym KGHM Metraco Zagłębia Lubin do awansu do wielkiego finału mistrzostw Polski! W pierwszych dwóch meczach półfinałowych podopieczne Bożeny Karkut zanotowały dwie wygrane i w rywalizacji do trzech zwycięstw prowadzą 2:0.

Podopieczne Bożeny Karkut są faworytkami półfinałowej konfrontacji i swoją wyższość chciały udowodnić już w pierwszym meczu, który zaczął się zgodnie z planem. Do przerwy było 15:9, ale w drugiej połowie lubinianki oddały inicjatywę rywalkom. Przyjezdne zdobyły doprowadzić do remisu – w 52. minucie (20:20). Kolejne dwie bramki autorstwa Karoliny Semeniuk-Olchawy i Kingi Byzdry dały lubiniankom prowadzenie 22:20. Do końcowej syreny Zagłębie trzymało wynik i wygrało 27:25.

W drugim meczu międzywzajemnie zagrały już dużo lepiej i nie powieliły błędów z pierwszego spotkania. Pierwszy kwadrans upłynął pod znakiem skutecznej gry w ataku mie-

dziowych i znakomitej postawy między słupkami Izabeli Czarnej, która w pierwszym kwadransie dała się pokonać tylko jeden raz. Do przerwy na tablicy wyników było 15:8. W drugiej części spotkania nadal dominowały lubinianki, które tym razem nie oddały inicjatywy rywalkom, jak miało to miejsce dzień wcześniej. Dziesięć minut po wznowieniu gry wystarczyło, aby podopieczne Bożeny Karkut pozbawiły swoje rywalki chęci do gry. W 40. minucie było już 22:10 i stało się jasne, że to Zagłębie wyjdzie zwycięsko również z drugiej konfrontacji. Lubinianki nie odpuszczały do samego końca i jeszcze powiększyły swoją przewagę, która w 47. minucie, po trafieniu Anny Lisowskiej, wynosiła już 15 bramek



Joanna Obrusiewicz zagrała dwa bardzo dobre spotkania

Fot. Tomasz Fola

– 27:12. Po końcowej syrenie wynik brzmiał 34:21.

– Na pewno drugi mecz był dużo lepszy w naszym wykonaniu. Przede wszystkim zagrałyśmy skuteczniej w ataku i znacznie lepiej w obro-

nie. Bardzo dobrze w bramce spisała się Iza – mówi Joanna Obrusiewicz.

W najbliższą sobotę odbędzie się trzeci mecz półfinałowy. – Na pewno chciałbyśmy zakończyć rywa-

lizację na 3:0, ale nie czeka nas łatwe zadanie. Koszalin to trudny teren, jednak jedziemy tam po zwycięstwo – zapowiada rozgrywająca Zagłębia.

ŁUKASZ LEMANIK

1. KGHM Metraco Zagłębie Lubin - AZS Politechnika Koszalińska 27:25 (15:9)

Zagłębie: Czarna, Tsvirko, Malickiewicz - Załęczna 1, Ziółkowska 1, Piekarz, Ciepłowska, Lisowska 2, Semeniuk-Olchawa 2, Obrusiewicz 9, Migala 3, Jelić 2, Pielesz, Byzdra 7.
AZS: Kwiecień, Morawiec - Szostakowska, Kobylecka 4, Olek 3, Bilenia 7, Dworczyk 6, Muchocka 3, Chmiel, Błaszczak 1, Leśkiewicz 1, Ważna.

2. KGHM Metraco Zagłębie Lubin - AZS Politechnika Koszalińska 34:21 (15:8)

Zagłębie: Czarna, Tsvirko, Malickiewicz - Załęczna 2, Ziółkowska 1, Piekarz 1, Ciepłowska 1, Lisowska 2, Semeniuk-Olchawa 8, Obrusiewicz 7, Migala 6, Jelić, Pielesz 2, Byzdra 4.
AZS: Kwiecień, Morawiec - Szostakowska, Kobylecka 4, Olek 2, Bilenia, Dworczyk 3, Muchocka 3, Chmiel 2, Błaszczak 2, Leśkiewicz 3, Ważna 2.

Wywiad Karoliną Semeniuk-Olchawą, rozgrywającą KGHM Metraco Zagłębia Lubin

Znamy swoją wartość

Patrząc na wynik z pierwszej połowy pierwszego meczu półfinałowego, wydawało się, że w sobotę odniesiecie wyższe zwycięstwo.

To prawda, ale najważniejsze jest, że wygrałyśmy. Trzeba jednak przyznać, że o ile w pierwszej połowie szło nam całkiem nieźle, o tyle w drugiej nie zagrałyśmy już swojej piłki ręcznej, co wykorzystały rywalki. Od początku meczu narzuciłyśmy swój styl gry i już do przerwy powinnyśmy prowadzić wyżej, co pozwoliłoby nam na spokojniejszą grę w drugiej połowie. W drugiej części spotkania nie potrafiliśmy odnaleźć się w ataku, oddawałyśmy nieprzemyślane rzuty i zaczęłyśmy trwonić przewagę.

Chyba najwięcej problemów w sobotę sprawiła wam Agnieszka Kwiecień?

Nie ma chyba wątpliwości, że była to najjaśniejsza postać drużyny z Koszalina. Bramkarka Politechniki z pewnością stała na wysokości zadania i to głównie dzięki jej udanym interwencjom Koszalin zdołał w drugiej połowie doprowadzić do remisu.

W drugim meczu półfinałowym zagrałyście już zupełnie inaczej...

Można powiedzieć, że odrobiliśmy lekcję z pierwszego spotkania. Do przerwy mecz wyglądał podob-



Fot. MKS

nie jak ten pierwszy i nawet wynik był podobny. W drugiej połowie nie pozwoliliśmy jednak koszaliniankom rozwinąć skrzydeł. Wygrywałyśmy wysoko, a jeszcze powiększyłyśmy tę przewagę i zakończyło się na trzynastu bramkach.

W niedzielę najjaśniejszą postacią na parkiecie również była bramkarka, tym razem naszej drużyny.

To prawda. Iza (Czarna – przyp. red.) zagrała znakomite zawody. Całkiem inaczej gra się w obronie, jeśli wiadomo, że można liczyć na bramkarkę.

Teraz rywalizacja przenosi się do Koszalina. Jak musicie zagrać, aby wrócić z terenu Politechniki z awansem do finału?

Na pewno tak, jak w drugim meczu w Lubinie. Musimy od początku narzucić swój styl gry i nie pozwolić sobie na żadne przestoje, które zdarzały nam się w pierwszym spotkaniu, a które skrzętnie wykorzystywały rywalki. Koszalin to na pewno trudny teren, ale my potrafimy tam grać. Rywalizację półfinałową będziemy chcieli zakończyć po trzecim meczu, tak aby mieć jak najwięcej czasu na przygotowania do finału. Politechnika to dobra drużyna, ale my znamy swoją wartość.

ŁUKASZ LEMANIK

Rozgrywki II ligi grupy drugiej

Niespodzianka z udziałem rezerw

Miłą niespodziankę sprawili piłkarze ręczni Zagłębia II Lubin. W meczu 23. kolejki II ligi grupy drugiej podopieczni Adriana Anuszewskiego pokonali na własnym parkiecie zajmując trzecie miejsce w tabeli drużynę Żagwi Dzierżoniów 25:20 (11:10).

– Zagraлиśmy przede wszystkim bardzo dobrze w obronie, o czym może świadczyć liczba straconych bramek. Również zespołowa gra była naszą mocną stroną, bo ciężar meczu rozłożył się praktycznie na wszystkich zawodników. Nie ustrześliśmy się błędów technicznych, ale z postawy chłopaków jestem bardzo zadowolony – powiedział po meczu trener Zagłębia II Lubin, Adrian Anuszewski.

Po 23 kolejkach Zagłębie II Lubin z dorobkiem 13 punktów zajmuje dwunaste miejsce w tabeli. Kolejnym przeciwnikiem rezerw będzie aktualny wicelider rozgrywek SKPR Świdnica.

ŁUKASZ LEMANIK

II liga: MKS Zagłębie II Lubin - MKS Żagiew Dzierżoniów 25:20 (11:10)

Zagłębie II: Kawa, Kuzio - Motylewski 4, Kosmala Michał, Nieradko 3, Załęczny 6, Trzebowski 4, Rogosz, Gierczak, Klin 3, Woźniczka, Siekaniec 1, Pułka 4.

W sobotę o godzinie 18 Legia Warszawa podejmować będzie Zagłębie Lubin

Urwać punkty Legii

Przed Zagłębiem Lubin mecz wyjazdowy z Legią Warszawa. Stołeczna ekipa przegrała trzy spotkania z rzędu, więc szanse na wygraną meczów wcale nie są małe.

Pytanie tylko, czy Legia przez to zagra zdecydowanie lepiej, czy na takim samym, marnym poziomie, jak w ostatnich potyczkach.

Legia przegrała dwa mecze na własnym stadionie i jeden na wyjeździe w ostatnim czasie. Uległa Śląskowi Wrocław 1:2 i Ruchowi Chorzów na obiekcie przy Łazienkowskiej i w Bełchatowie z GKS-em 0:2.

Przez to pali się grunt pod nogami trenerowi Maciejowi Skorzy. Jeśli warszawianie przegrają z miedziowymi, to chyba już nic nie uratuje posady szkoleniowca. Legia stoi przed trudnym zadaniem, bo też walcząc o europejskie puchary nie może pozwolić sobie na kolejną stratę punktów na własnym stadionie. Zagłębie z kolei jeśli wygrałoby w Warszawie, to traciłoby do Legii już tylko jeden punkt! Jest więc o co walczyć.

Zapewne w kategoriach prestiżu ten mecz potraktuje trener Zagłębia Jan Urban. W końcu to on w ostatnich latach prowadził ekipę ze stolicy.

Jesienią na Dialog Arenie górą byli lubinianie. Wygrali 2:1. Wówczas bramki strzelali Dawid Plizga i Wojciech Kędziora. Dla gości z rzutu karnego trafił Ivica Vrdoljak.

Możliwe, że przy Łazienkowskiej w drużynie miedziowych nie zagra Costa Nhamoinesu. Grozi mu zawieszenie za chamskie zachowanie w meczu z Polonią Bytom. Zawodnik z Zimbabwe kilka razy z premedytacją naciśkał nogą na udo Przemysław Trytki. Akurat zawieszenie w tym przypadku jest jak najbardziej sprawiedliwe.

Jeśli Costa nie zagra, to szkoleniowiec będzie musiał postawić na lewej obronie na jednego z rezerwowych. Całkiem możliwe, że szansę dostanie Przemysław Kocot.

Legia wiosną gra słabo. Na razie nie wiadać, by transfery dokonane zimą dawały efekty.

Bukmacherzy, mimo lepszych w ostatnich meczach wyników Zagłębia, za zdecydowanego faworyta uważają Legię. Za każdą złotówkę postawioną na nią można zgarnąć 1,70 zł. Wygrana lubinian wyceniana jest na 4,40 zł, a remis na 3,50 zł.

DAWID SOŁTYS

Szymon Pawłowski zdobył dwa gole w potyczce z Polonią Bytom. Przy jednym trafieniu pomógł mu bramkarz gości

Wygrana po kiepskim meczu

Mecz Zagłębia z Polonią Bytom to jeden z najsłabszych meczów w tym sezonie. Kibice na Dialog Arenie w różnych momentach meczu wyrażali swoją dezaprobatę dla gry obydwu drużyn.



Zagłębie Lubin
- Polonia Bytom 2:0 (0:0)

Bramki: Pawłowski 85, 90.
Sędzia: Dawid Piasecki (Stupsk).
Żółte kartki: Hricko, Telichowski, Killar, Radzewicz.
Widzów: 5216.

ZAGŁĘBIE: Isalovic - Rymaniak, Horvath, Stasiak, Costa - Hanzel, Dąbrowski, Abwo - Plizga (46 Wilczek), Pawłowski, Treore (73 Rakels).

POLONIA: Juszczyk - Hricko (65 Chomiuk), Hanek, Telichowski, Killar - Tymirski, Kobylak, Barcik, Bązik (60 Jarecki), Radzewicz - Trytko (80 Wojsyk).

Ostatecznie Zagłębie
wygrało dość szczęśliwie
2:0. Oba gole zdobył
Szymon Pawłowski pod
koniec spotkania

TABELA EKSTRAKLASY

1. Wisła Kraków	20	40	31:18
2. Jagiellonia Białystok	20	32	24:20
3. Lechia Gdańsk	20	31	27:21
4. Legia Warszawa	20	31	26:29
5. Górnik Zabrze	20	30	23:31
6. Lech Poznań	20	29	26:17
7. Śląsk Wrocław	20	29	28:25
8. GKS Bełchatów	20	29	23:21
9. Korona Kielce	20	27	26:30
10. Zagłębie Lubin	20	27	19:23
11. Ruch Chorzów	20	27	21:20
12. Widzew Łódź	20	25	27:22
13. Polonia Warszawa	20	24	26:22
14. Polonia Bytom	20	20	19:26
15. Arka Gdynia	20	20	12:21
16. Cracovia Kraków	20	16	23:35

Gwizdali niezadowoleni z tego, że na boisku w zasadzie nic nie się nie dzieje. Ostatecznie miedziowym udało się zdobyć trzy punkty i to jest w tym najważniejsze, ale samą grą na pewno Zagłębie nie zachęciło kibiców do oglądania ich poczyniń w kolejnych meczach.

Wystarczy, że spojrzysz się na frekwencję, która na meczu z Polonią była drugą najniższą w tym sezonie. Mniej fanów przyszło jedynie na spotkanie z Lechią

Gdańsk, które odbyło się pod koniec roku, a więc gdy było bardzo zimno. To zły znak, bo przecież ostatnie wyniki powinny zachęcić kibiców do przychodzenia na stadion, tym bardziej że w sobotę popołudniem była ładna pogoda.

Czynników na to wpływających jest oczywiście dużo, ale bardziej efektowna gra na pewno zwiększyłaby frekwencję. Niestety ci ludzie, którzy przyszli na potyczkę z Polonią, bo chcieli zoba-

czyć po prostu dobry futbol, zawiadli się i pewnie długo na stadionie się już nie pojawią.

Ostatecznie Zagłębie wygrało dość szczęśliwie 2:0. Oba gole zdobył Szymon Pawłowski pod koniec spotkania. Trzeba jednak przyznać, że pomógł mu w tym bramkarz gości Marcin Juszczyk. Gdyby nie jego fatalna interwencja, to całkiem możliwe, że spotkanie zakończyłoby się remisem 0:0 i spotkanie odbierane byłoby jeszcze gorzej.

DAWID SOŁTYS

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Walczyli na macie

Blisko sto walk rozegrano podczas wojewódzkich mistrzostw taekwondo, które odbyły się w miniony weekend w Lubinie.

Na matach stanęło 29 juniorów i 55 juniorów młodszych z siedmiu dolnośląskich klubów. Dla tych pierwszych stawką był udział w mistrzostwach Polski, dla drugich start w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

Dwudziestu czterech sędziów oceniało występy zawodników w układach, technikach specjalnych i walkach. Lubinowski klub taekwondo re-



Fot. Beata Zolot

prezentowało pięciu sportowców.

— Trener zrobił wszystko, żeby byli dobrze przygotowani.

Choć dla większości lubińskich taekwondzistów były to pierwsze zawody w życiu, medali nie zabrakło

ni — mówi szef klubu, szkoleniowiec Waldemar Dolecki.

Choć dla większości naszych taekwondzistów były to pierwsze zawody w życiu, me-

dali nie zabrakło. Dla KKS W Lubin brązowe krążki zdobyli w walkach: Karolina Siekierska w kategorii do 45 kg, Patryk Kwaśnik — w kategorii plus 66 kg i Kacper Chłoń — w kategorii powyżej 70 kg.

Drużynowo mistrzostwa juniorów wygrał Legnicki Klub Taekwon-do, przed WSKT Wrocław i WAT Wrocław. W rywalizacji juniorów młodszych zwycięstwo w punktacji generalnej wywalczyli zawodnicy WSKT Wrocław, drugie miejsce przypadło MKST Bystrzyca Kłodzka, a trzecie LKT Legnica.

Indywidualnie występy oceniono w 32 kategoriach.

Zawody po raz pierwszy przeprowadzono w hali przy ul. Składowej — i odbyło się to z korzyścią dla imprezy. Więcej miejsca na swoje występy mieli zawodnicy, ale przede wszystkim nie zabrakło go dla publiczności, która coraz liczniej i aktywniej dopinguje adeptów sportowej sztuki walki. Mistrzostwa Makroregionu Dolnośląskiego współfinansował powiat lubiński, urząd miejski i Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA

**Prezydent Miasta Lubina
Robert Raczyński**



**serdecznie zaprasza
do wzięcia udziału w uroczystościach
związanych z odsłonięciem
tablicy pamiątkowej
w hołdzie ofiarom
katastrofy samolotu prezydenckiego
pod Smoleńskiem**



**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**



**Uroczystości w dniu 10 kwietnia 2011 r.
rozpocznie msza święta
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie o godz. 13.00.**

**Po zakończeniu mszy nastąpi przemarsz uczestników uroczystości
na tereny Wzgórza Zamkowego przy ul. M. Pruzi,
gdzie nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej.**

**Uroczystości uświetni występ
Młodzieżowej Orkiestry Diecezji Legnickiej *Sursum corda*
oraz młodzież z Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie**

**Wydarzeniu towarzyszy
wystawa fotografii Rafała Grzyb prezentowana w GALERII JADWIGA
(Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe, ul. M. Pruzi 7 i 9)
7 - 26 kwietnia 2011 r.**